

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 155 Grudzień 2022

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



**Czas wykrzyknąć:
„Nollaig Shona Duit!” felieton
Tomasza Wybranowskiego s. 23**



Kultura

Poezja Karola Koszorza



Niezwykle uzdolniony, uczeń polskiej szkoły SEN, opowiada o miłości do poezji, poszukiwaniu metafor i swoim życiu.

„Inspirację czerpię z najmniejszych rzeczy, gdyż uważam, że zwyczajne momenty nadają życiu smak.”

s. 22

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland



WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



Christmas starts here

02.12.2022 - 04.01.2023

POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for all shops locations

Follow us on 
@polonez.ireland



MLEKPOL
Mazurski smak
18% sour cream 400ml

SAVE 10%

€ 1.85 each

3 for € **5**



COCA COLA
drink 1.5L

SAVE 16%

€ 2.99 each

2 for € **5**



BOROMIR
Walnuts & raisins sweet bread
"Cozonac cu nuci și stafide" 450g

SAVE 16%

€ 4.15 each

2 for € **7**



MARLENKA
Classic honey cake
800g

SAVE 10%

was € ~~14.49~~

€ **12.99**



7



8



10



14



22

W OBIE STRONY

- Happy Birthday, Jesus! 4
- Życie jest poezją 17
- sPOKÓJ pod choinkę 18

PRZEWROTKA

- Obyśmy tylko zdrowi byli 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 6,8,12,1416

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Wewnętrzny spokój 10

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

PRZYBORNİK

- Voucher dla pracownika 19
- Opieka dla dzieci w wieku szkolnym 19
- Podatek od nieruchomości (Residential Zoned Land Tax) 19

POLITYKA

- Nierówna równość 22

WYBRAN W KONICZYNI

- Czas wykrzyknąć: „Nollaig Shona Duit!” 23

Wydawca: Mir Press Limited
14 Princes Street,
1st Floor Office, Cork

Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Stotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

Drodzy nasi czytelnicy,

Przed nami najbardziej mroczny okres roku, słońce wschodzi późno i najczęściej chowa się za chmurami aż do chwili zniknięcia za horyzontem jako zaskakująco wcześnie. Jednak to jednocześnie może być najbardziej radosny i rodzinny okres, bo przecież czeka nas Boże Narodzenie, choinka, prezenty, bycenie się przy kominku i inne tego typu atrakcje.

Mamy nadzieję, że wcześniej zapadający zmrok, wichry i deszcze nawiedzające Irlandię o tej porze roku nie wpłyną na Was dotykając. Ze swojej strony postaramy się zapewnić kilka stron rozrywki, która pozwoli przetrwać przynajmniej jeden wieczór przy kominku i gorącej herbatce z cytryną.

W chwili, gdy do Waszych rąk trafia ten numer MIRA sklepy w całej Irlandii i w większości europejskich państw od dawna zalane są świąteczną atmosferą, a także świąteczną tandetą. Plastikowe drzewka, równie plastikowe mikołaje, renifery czy inne elfy są wszechobecne, a ze wszystkich głośników leci nieśmiertelne „Last Christmas”, albo inne „Jingle Bells”. Szał świątecznych zakupów trwa w najlepsze tylko lekko hamowany przez kryzys i ciągle rosnące ceny.

Z każdego kąta wychyla się ta lub tamta reklama tego lub tamtego gadżetu, który po prostu musicie mieć pod choinką, a dla specjalistów od marketingu to czas żniw. W przedświątecznej gorączce wzmówią konsumentom wszystko, co chcą. Przekonają ich nawet, że ten chiński, plastikowy potworek, na którego zwykle nikt nie zwróciłby uwagi jest właśnie tą zabawką, której ich dziecku najbardziej potrzeba.

W tym biegu od jednego sklepu do drugiego nie zapomnijcie, że tak naprawdę nam wszystkim najbardziej potrzeba spokoju, chwili refleksji, zatrzymania się i zauważenia innego człowieka. Rodziny, przyjaciół, bliskich i dalekich, każdego.

Posiedźmy z dziećmi przy obiedzie, wypijmy razem herbatę i postuchajmy, co u nich słychać. Zaplanujmy z rodziną wigilijną kolację i świąteczny spacer nad morzem. Nie zwracajmy uwagi na krzyczący do nas wielki świat, zapomnijmy o Facebooku, Twitterze i o problemach celebrytów.

Znajdźmy czas na refleksję i zastanowienie się dlaczego ten okres nazywamy Bożym Narodzeniem i dlaczego w ogóle obchodzimy te święta.

A wszystkim naszym Czytelnikom życzymy spokojnych Świąt i cudownego Nowego Roku.

Redakcja

**BĄDŹ NA BIEŻĄCO!****Dołącz do nas na FACEBOOKU!****facebook.com/magazyn.mir**

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Happy Birthday, Jesus!

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Czy nie przyszło Wam nigdy do głowy, że święta Bożego Narodzenia, jak sama nazwa wskazuje, to praktycznie rocznica urodzin Jezusa? Z tej perspektywy wydaje mi się to bardzo nie w porządku, że przy tej okazji wszyscy składają życzenia absolutnie wszystkim, tylko nie Jemu. A najbardziej mnie męczy, kiedy życzą sobie więcej kasy, tak zwanych sukcesów w życiu oraz innych harleyów davidsonów, albo skutecznego poderwania Jolki, albo skończenia uniwerku. Potem jedzą opłatek, dają sobie buzi buzi, wykonują miśka, rozpakowują prezenty i tyle. Potem już leci gorzała i „Kevin sam w domu”. W telewizji, w sensie.



„Pisałem już o tym w nieskończoność, ale chętnie się powtórzę, że to miałby być chrześcijańskie święta pojednania, a nie festyn ludowy McSanta w pakiecie z grzechem obżarstwa. Ale to w zasadzie nie jest aż takie straszne. Najstraszniejsze jest to, że zapomina się w tej festyniarskiej malignie o najważniejszym Człowieku, od którego się to wszystko zaczęło.

„Dlatego ja dzisiaj z całą powagą, na którą chwilami stać nawet mnie, z okazji nadchodzących urodzin chciałbym złożyć Ci najlepsze życzenia, Mój Wielki Przyjacielu. I nie żadnych tam awansów ani motocykli, tylko żeby przygłupy pojednały się wreszcie i zrozumiały, po co to wszystko. I przestały się tłuc w Twoim imieniu, i żeby raczej dali jeść komuś, kto jest głodny, zamiast obżerać się jak te gęsi sztrasburskie. A jeśli nie rozumieją, niech dadzą sobie spokój i od dziś zaczną się modlić do ich superplasma TV.

„No. To teraz możemy już przejść do spraw czysto ziemskich, zwłaszcza że kiedy piszę te słowa, do świąt został jeszcze cały miesiąc, chociaż nie da się tego wyczuć w większości sklepów, wyjąwszy chyba tylko sklepy z airsoftem i militariami; w końcu darowanie komuś pod choinkę elektrycznego kątacha zakrawałoby na coś więcej niż tylko brak zrozumienia tematu. Nawet jeśli miałby to być kątach do grzmocenia saracenów, a zwłaszcza wtedy.

„Zanim jednak nadejdzie fala nieustannego nadawania „Last Christmas” zespołu WHAM!, radujmy się irlandzką ciszą medialną, bo oto jawi mi się jak na dłoni, że nasza wyspa skarbów jest teraz bodaj najspokojniejszym

krajem w Europie. Mimo czynszowego szaleństwa nie mamy większych zmartwień i obyśmy ich nie mieli, bo kiedy słyszę o tym, co się dzieje w innych narożnikach tego kontynentu, mam ochotę iść na guinnessa i oglądać wyłącznie rugby. Może być nawet na wielkim superplasma TV, ja i tak z tego rugby nic nie rozumiem. Ponadto władarze obiecali dotożyć dwie stówki do rachunku za prąd w ramach świątecznego prezentu i to, Moi Drodzy, nazywa się dopiero rządowy prezent. To rozumiem. Nie pierwszy raz pokazali, że to oni są dla ludzi, a nie odwrotnie.

„Zresztą, mimo swojej zdeklarowanej apolityczności, pewnie nie ja jeden zauważyłem, że w polityce tego kraju, z punktu widzenia pobieżnego obserwatora, wydaje się nie być żadnych podziałów. Owszem, pewnie jest jakaś większość i mniejszość, i pewnie nawet mają w wielu kwestiach niegroźnie odmienne poglądy, ale działają w taki sposób, że przeciętnemu człowiekowi jest wszystko jedno, z której są partii. Przeciętny człowiek nie ma pojęcia, z której właściwie są. Znam takie państwa, w których zrobiliby karierę, udzielając korepetycji miejscowym działaczom z dowolnej flanki.

„W temacie zaś czynszów to, parafrazując Szekspira, more jest rzeczy sacych, że kein myślak nie załapie*. Doszło do tego, że przed dublińskimi czynszami nie da się już nawet uciec na wieś; po pierwsze dlatego, że wszyscy już tam uciekli i nie ma miejsc, a po drugie nawet na wsi zaczynają śrubować czynsze. Myśląc o tym fenomenie, patrzę na niezliczone żurawie budowlane, stawiające apartamenty pod wynajem na każdym rogu

stolicy, i dochodzę do wniosku, że nie ma sposobu, by ta bańka nie pierdyknęła. Toteż nie przejmujmy się, o braciszku i siostrzyczki. Jest światło w tunelu. Jeszcze nadejdzie dzień, kiedy dwusypialniane mieszkanie będzie dało się wynająć za patola albo kupić za marną stówkę. No, w lepszych przypadkach dwie.

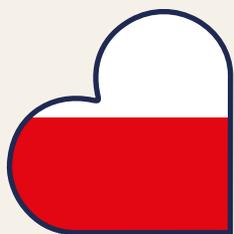
„Tymczasem w mieście trwają przygotowania do Wielkiej Bitwy, lokalnie zwanej Czarnym Piątkiem. Na każdej drodze zmierzającej ku dowolnemu centrum handlowemu, powinno się ustawić znaki ze strzałką ku owemu oraz napisem „Porzućcie wszelką nadzieję ci, którzy tam zmierzacie”. Dla mnie to dzień podwójnie mroczny, bo ja i mój niestrudzony spadkobierca, wciąż w wieku szkolnym, piątkowe wieczory zwykliśmy spędzać w kawiarniach w Dundrum, przy ciastku i soczku. Nie wiem, jak się tam dopchamy w tym roku. Jeśli nie będzie padało, to pewnie na rowerach albo na Google Street View.

„Dundrum natomiast to wielka galeria handlowa w Dundrum, ponieważ nikt już nie nazywa w ten sposób tej dzielnicy. Cała składa się z Dundrum, kościoła i paru domów, nie inaczej. Jedynie mieszkańcy Dundrum potrafią odróżnić Dundrum od Dundrum, ale to już jest, tradycyjnie, temat na zupełnie inną gawędę.

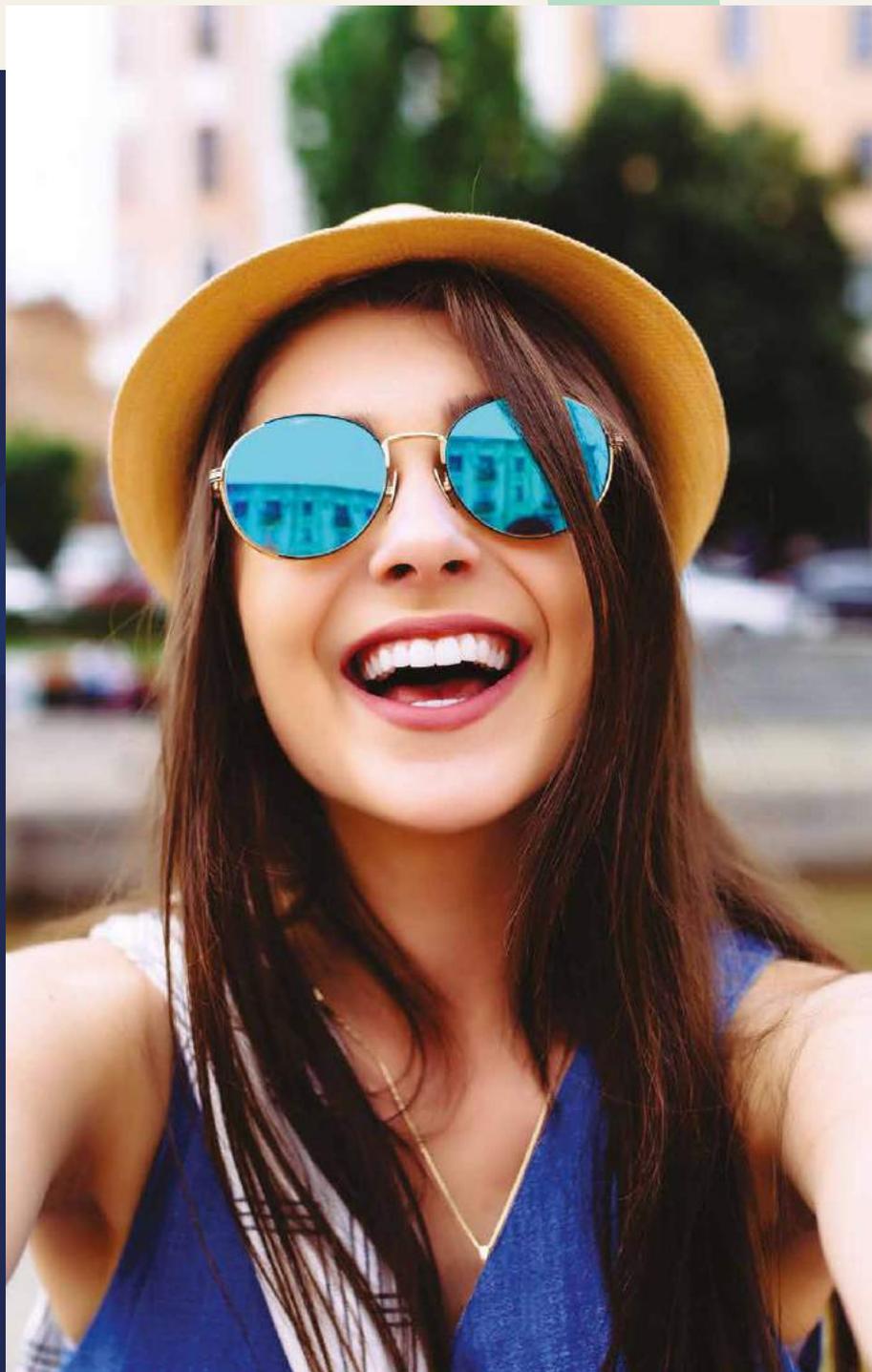
CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI

Ps. Hej Wy, co to ja nie kojarzę, z której jesteście partii! Czekam na moje dwie stówki. Nie zróbcie mnie w trąbę :-). Najlepszego.

(*) – w oryg. „There are more things in Heaven and Earth than are dreamt of in your philosophy”.



Dzwonisz do Polski? Sprawdź ofertę Lyca Mobile



Go Unlimited

Nielimitowane

Minuty

SMSy

Internet

100 minut do Polski i do innych krajów*

Ireland Plus

25GB

+5GB z auto-odnowieniem

Nielimitowane minuty i SMSy w kraju

Nielimitowane minuty do Lyca w Polsce

Eastern Europe

15GB

Nielimitowane minuty i SMSy w kraju

1500 minut do wszystkich sieci w Polsce*

~~€20~~
Przez 12 miesięcy*
€10
30 dni

~~€15~~
Przez pierwsze
3 miesiące*
€7.50
30 dni

€15
30 dni

Obowiązują warunki i zasady
Pakiety zawierają UE Roaming



- ✓ Bez kontraktu
- ✓ Bez zobowiązań
- ✓ Bez ukrytych kosztów

*Zeskanuj kod QR i sprawdź ofertę lub wejdź na

LycaMobile.ie/bundles/

Lyca

Mobile

Wystawa polskiego artysty w Celbridge

Serdecznie zapraszamy na wystawę polskiego malarza Bugiego Soja do Celbridge.

Obrazy będą wystawione w bibliotece od 1 do 22 grudnia.

„Moją pasją jest malarstwo, fotografia i filiżanka dobrej kawy. Jestem Bugi, skończyłem 60 lat. Urodziłem się w Polsce. 17 lat temu przybyłem do Irlandii i zamieszkałem w Celbridge, gdzie odnalazłem swoją przystań.

Moja edukacja plastyczna... – mówi się, że człowiek całe życie się uczy. Nie ukończyłem żadnej szkoły plastycznej, ale miałem krótki epizod na Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie, gdzie kształciłem się w zakresie malarstwa, rzeźby, garncarstwa, wikliny, tkactwa, haftu i koronki. Po kilku miesiącach przerwałem edukację, aby wyjechać do Irlandii.

Sztuka w różnych postaciach towarzyszyła mi od dzieciństwa. Początkowo głównie była to foto-

grafia. Po przyjeździe do Irlandii zaczęło dominować malarstwo. Moje ulubione farby, to farby olejne. Inspiracji szukam zawsze z aparatem fotograficznym. Maluję na podstawie własnych, wcześniej wykonanych zdjęć. Mój ulubiony temat... to okolica, gdzie mieszkam, innych również poszukuję.

Pierwszą prezentację swoich obrazów miałem w listopadzie 2012 r. w Dublinie w RDS podczas targów ART SOURCE. Aktualna moja wystawa pod tytułem „Travel with Paintbrush” zostanie otwarta 1 grudnia i potrwa do 22 grudnia tego roku. Odbędzie się w bibliotece w Celbridge. Tematem wystawy jest Celbridge i okolica, na której zaprezentowanych zostanie 17 obrazów olejnych. Wybranych 12 obrazów znalazło się również w przygotowanym kalendarzu na rok 2023, który czeka na gości wystawy.

Zapraszam i pozdrawiam – Bugi”.

Irlandia w czołówce krajów z najlepszym ubezpieczeniem zdrowotnym

Według Światowego Indeksu Innowacji w Ochronie Zdrowia FREOPP pięć krajów z najlepszym powszechnym prywatnym ubezpieczeniem zdrowotnym to Szwajcaria, Holandia, Niemcy, Irlandia i Izrael w rankingu jeszcze za rok 2021.

Podobnie jak w 2020 r. na szczycie znalazła się Szwajcaria, zajmując wysokie pozycje we wszystkich czterech wymiarach: jakości, wyboru, nauki i technologii oraz stabilności fiskalnej. W tym samym roku sześć krajów uzyskało ocenę ogólną *excellent*: Szwajcaria, Holandia, Niemcy, Irlandia, Izrael i Stany Zjednoczone. Szwajcaria zajęła pierwsze miejsce pod wzglę-

dem jakości. Holandia zajęła pierwsze miejsce pod względem wyboru. Stany Zjednoczone w kategorii nauka i technologia, podczas gdy Czechy uplasowały się najwyżej w kategorii zrównoważenie fiskalne. Niestety jednak cztery kraje otrzymały słabą ocenę ogólną: Włochy, Słowacja, Japonia i Polska. Polska zajęła ostatnie miejsce pod względem jakości oraz nauki i technologii. Finlandia uplasowała się na ostatnim miejscu pod względem wyboru. Japonia, która ma najwyższy stosunek długu do PKB w uprzemysłowionym świecie, zajęła ostatnie miejsce pod względem stabilności fiskalnej.

Amerykanie zbudują w Polsce elektrownię jądrową

Po ostatnich owocnych rozmowach z wiceprezydent USA Kamalą Harris i sekretarz energii Jennifer Granholm potwierdzamy realizację projektu jądrowego w sprawdzonej i bezpiecznej technologii WECNuclear (*Westinghouse Nuclear – PAP*) – poinformował premier Mateusz Morawiecki.

Elektrownia jądrowa ma powstać na Pomorzu. Analizie poddano dwa warianty lokalizacyjne: Lubiątko-Kopalino w gminie Choczewo oraz Żarnowiec na terenie gmin Krokowa i Gniewino. W marcu br. spółka Polskie Elektrownie Jądrowe (PEJ), odpowiadająca m.in. za przygotowanie procesu inwestycyjnego, złożyła raport środowiskowy dotyczący pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej. Raport dotyczy budowy i eksploatacji elektrowni jądrowej o mocy elektrycznej do 3750 MWe. Według spółki Lubiątko-Kopalino w gminie Choczewo (powiat wejherowski, województwo pomorskie) jest preferowanym miejscem pod budowę. Miejsce położone zaledwie kilka kilometrów od morza wskazano na podstawie prowadzonych od 2017 r. badań

środowiskowych i lokalizacyjnych. Według PEJ badania wykazały, że spełnia ono wszystkie wymagania środowiskowe stawiane tego typu obiektom i jest bezpieczne dla mieszkańców. W październiku 2020 r. zawarta została polsko-amerykańska umowa o współpracy w dziedzinie cywilnej energii jądrowej. Ostatnim elementem tej umowy jest podjęcie decyzji, czy polski rząd przyjmie końcowy raport strony amerykańskiej ws. budowy elektrowni jądrowej. Amerykanie mieli 18 miesięcy na przygotowanie odpowiednich dokumentów i oferty. W połowie września br. ambasador USA w Polsce Mark Brzezinski oraz prezes Westinghouse Polska przekazali „Raport koncepcyjno-wykonawczy w zakresie współpracy w obszarze Cywilnej Energetyki Jądrowej”. Jak informowało wówczas MKiŚ, raport „jest szczegółową dwustronną mapą drogową mającą prowadzić do budowy sześciu wielkoskalowych reaktorów opartych o amerykańską technologię”. Oprócz Amerykanów swoje oferty budowy elektrowni jądrowych złożyli także Francuzi (EDF) oraz Koreańczycy (KHNP).



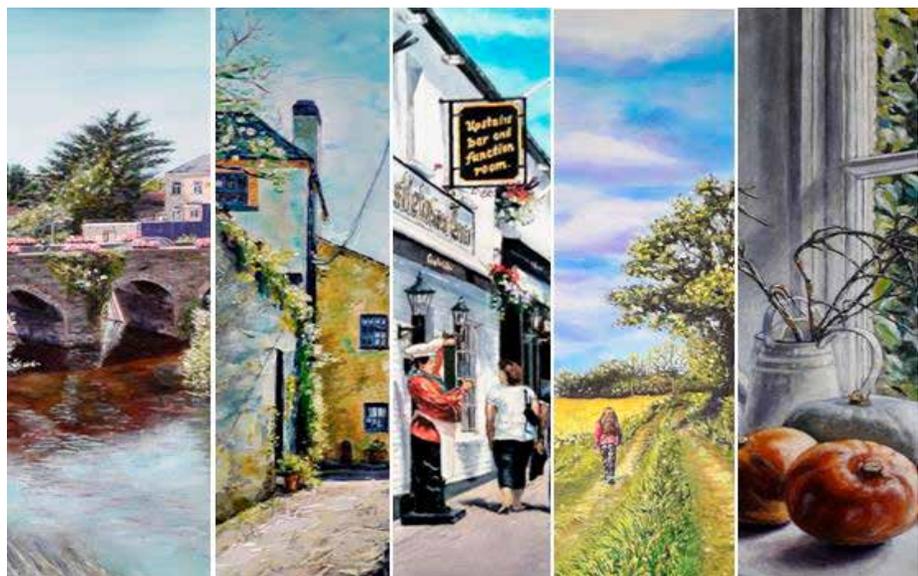
Wzrosną opłaty drogowe

Transport Infrastructure Ireland (TII) zapowiada znaczącą podwyżkę opłat drogowych. Ma to być podyktowane wysoką stopą inflacji.

Można się spodziewać, że koszt przejazdu jedną z dziesięciu płatnych dróg w Ir-

landii wzrośnie o 60 centów za każdą podróż. Na autostradzie M50 w Dublinie opłaty wzrosną o 20 centów dla pojazdów zarejestrowanych oraz o 30 centów dla niezarejestrowanych.

Travel with Paintbrush Celbridge



Art Exhibition of Oil Paintings

01 - 22 December 2022

Bugi Soja

Gallery Libraries in Celbridge - First Floor

Opening of the Exhibition on 01-December at 6:30pm to 8:00pm

Free Admission

Bugi Art
bugiart.celbridge@gmail.com
www.bugiart.ie

Library opening hours
Mon, Wed, Fri, Sat. 10am - 5pm
Tue, Thu. 10am - 8pm





MACIEJ WEBER

Obyśmy tylko zdrowi byli



Dobrze już było – tak często się mawia. Ale to wcale nie znaczy, że nie będzie lepiej. Święta Bożego Narodzenia będą takie, jak co roku. W każdym razie nikt ich nie odwołał, a to już dobra wiadomość.

Tegoroczne święta to czas niespokojny, jak nigdy dotąd. Może nie tak jak nigdy, bo bywało też gorzej, ale trudno do nich przystępować w całkiem pogodnym nastroju. Przez lata obserwując doniesienia ze świata, można było sobie powiedzieć, że całe szczęście, iż mieszkamy tam, gdzie mieszkamy, bo przynajmniej nic nam nie grozi. Te wszystkie wojny w Azji czy też Afryce to ciekawostka le-dwie. Może i smutna, lecz tak naprawdę to nas nie dotyczy. Tymczasem przez ostatni rok okazało się, że nic nie trwa wiecznie. A jak Ruscy wchodzą na Ukrainę, to jeszcze nie całkiem nasza sprawa, ale to blisko, niepokojąco. Kiedy niedawno rakietą przeleciała przez polską granicę, zabijając Bogu ducha winnych rolników, zapachniało konfliktem na skalę światową. A wtedy nie byłoby już dokąd uciekać. Niezależnie od tego, czy żyjemy sobie

w Polsce, czy w jakiejś nowej ojczyźnie. Przypominamy nieśmiało, że kilka miesięcy temu rosyjskie okręty zamierzały popływać sobie na bliskich Irlandii wodach. Niczego w dzisiejszych czasach nie można być pewnym. No, może najwyższej tego, że jednak będzie to Boże Narodzenie.

Wojna ma też wpływ na wiele innych spraw, nie tylko na to, czy możemy się budzić w spo-

koju. Ogólna sytuacja odbija się na warunkach życia. Drożyzna, inflacja i te wszystkie niedogodności, o których niedawno nikt nawet by nie pomyślał. Dlatego sytuację takie jak protesty w 12 irlandzkich miastach, mające zwrócić uwagę na poprawę warunków do życia, nikogo już specjalnie nie dziwią. Natomiast odpowiedź premiera, który raczył by stwierdzić, iż dziwi się, bo po rządowych reformach już wszystkim powinno być lepiej, może zaskakiwać. I budzić niezadowolenie.

Aby być sprawiedliwym, trzeba zauważyć, że pewne działania są jednak czynione. Od listopada Irlandia wypłaca rozmaite dodatki socjalne. Osoby uprawnione do dodatku opałowego Fuel Allowance otrzymują po 400 euro. W przyszłym roku zostaną wypłacone trzy inne świadczenia: 200 euro z tytułu Living Alone Allowance, 500 euro za Working Family Payment i 500 euro dla osób uprawnionych do Disability Allowance, Blind Pension oraz Invalidity Pension. Od 21 listopada rozpoczęła się natomiast wypłata jednorazowego dofinansowania dla opiekunów niepełnosprawnych w wysokości 500 euro, z czego skorzysta ok. 132 tys. osób uprawnionych do Carer's Support Grant. 5 grudnia doeszło Christmas Bonus, czyli premia świąteczna. Jest przynajmniej za co kupić prezenty. Fakt, że może niespecjalnie drogie. Ale w tym wszystkim liczą się chęci i pamięć.

Za to na Nowy Rok rząd przygotowuje wyższą płacę minimalną. Taki spóźniony prezent. Od 1 stycznia Minimum Wage ma wynosić 11,30 euro za godzinę. To nie jakiś „mały krok dla człowieka, ale wielki krok dla ludzkości”, lecz od czegoś trzeba się odbić. Jest też zapowiedź, że w kolejnych latach następować będą stopniowe podwyżki, aż płaca minimalna osiągnie 60 proc. mediany godzinowych zarobków. Zapowiedziano także, iż do 2026 r. zostanie wprowadzona w to miejsce Living Wage, czyli płaca według potrzeb. Jak już wejdziesz w życie, to Komisja ds. Niskich Płac doradzi wówczas, jak ją najlepiej wykorzystać. W obliczu wojny to nie jest może nic przesadnie wielkiego, niemniej w trudnych czasach potrafią cieszyć nawet takie małe radości. Jak są już obietnice,

to jakoś weselej ubierać świąteczne drzewko. Dzięki temu wszystkiemu nie można przecież powiedzieć, że nie ma się już żadnych perspektyw. Oczywiście perspektywa dosyć odległa. Niemniej jest do czego dążyć.

Zdecydowanie zasługujemy na dobre wiadomości, bo tych złych mamy aż nadto. Przy okazji różnorakich uroczystości, nie tylko świąt Bożego Narodzenia, mawia się czasem „obyśmy tylko zdrowi byli”. I jak jest zdrowie, to wszystko inne przyjdzie. W tym lekko naciągającym kontekście z uśmiechem można potraktować informację, że Irlandia nieodmiennie jest w czołówce krajów z najlepszym ubezpieczeniem zdrowotnym. Według Światowego Indeksu Innowacji w Ochronie Zdrowia FREOPP jest to pięć krajów: Szwajcaria, Holandia, Niemcy, Irlandia i Izrael w rankingu jeszcze za rok 2021 (takie zestawienia zawsze podawane są z opóźnieniem – choć wiadomo, że mamy już koniec 2022 r.). Podobnie jak w roku 2020, na szczycie znalazła się Szwajcaria, zajmując wysokie pozycje we wszystkich czterech wymiarach: jakości, wyboru, nauki i technologii oraz stabilności fiskalnej. W tym samym roku sześć krajów uzyskało ocenę ogólną *excellent*: Szwajcaria, Holandia, Niemcy, Irlandia, Izrael i Stany Zjednoczone. Szwajcaria zajęła pierwsze miejsce pod względem jakości. Holandia zajęła pierwsze miejsce pod względem wyboru. Stany Zjednoczone w kategorii nauka i technologia, podczas gdy Czechy uplasowały się najwyższej w kategorii zrównoważenie fiskalne.

Niestety jednak cztery kraje otrzymały słabą ocenę ogólną: Włochy, Słowacja, Japonia i Polska. I tę pozycję akurat traktujemy ze smutkiem. Polska zajęła ostatnie miejsce pod względem jakości oraz nauki i technologii. Finlandia uplasowała się na ostatnim miejscu pod względem wyboru. Japonia, która ma najwyższy stosunek długu do PKB w uprzemysłowionym świecie, zajęła ostatnie miejsce pod względem stabilności fiskalnej. Jedno więc, co należałoby poradzić Polakom, to wyjazd z Polski, jeżeli nie chcą narzekać na zdrowie. A więc, cóż tu jeszcze można powiedzieć – Nollaig Shona! Zdrowia, zdrowia i jeszcze raz pieniędzy.

PSYCHOLOG

WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocnego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



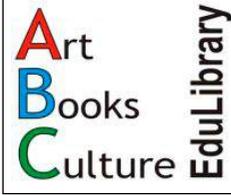
ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Pomóżmy wspólnie naszej bibliotece w Cork

Polska biblioteka w Cork potrzebuje wsparcia, by mogła dalej normalnie działać.

Dalsze funkcjonowanie biblioteki jest zależne tylko od dobrej woli naszej polskiej społeczności. Biblioteka generuje koszty, które niestety rosną tak samo jak wszystkie koszty życia. Utrzymanie placówki jest bardzo trudne bez zewnętrznego wsparcia, o które Państwa serdecznie prosi-



my. Jeśli chcesz wesprzeć bibliotekę, by móc dalej cieszyć się jej wspaniałymi zasobami, skorzystaj z formularza dotacji na stronie: abcdulibrary.ie/dotacje/. Wybierz dowolną kwotę wsparcia – nawet ta najmniejsza pomoże nam rozwijać działalność. Więcej o bibliotece przeczytasz na stronie abcdulibrary.ie. Z całego serca dziękujemy za wszystkie wpłaty.

Podwojenie płatności za przyjmowanie Ukraińców

Irlandzki rząd obiecuje podniesienie płatności za przyjmowanie uchodźców z Ukrainy z 400 do 800 euro.

Jak podaje „The Irish Times” rząd rozważa decyzje o zaprzestaniu dostarczania codziennych posiłków w hotelach, w których zakwa-

terowani są tymczasowo Ukraińcy oraz ograniczeniu dostępu do kart medycznych. Szacuje się, że ok. 42 tys. ukraińskich uchodźców jest obecnie zakwaterowanych w hotelach, a dodatkowe ok. 13 tys. przebywa u przyjaciół lub rodziny.

Zmiany w płacy minimalnej

Living Wage, czyli płaca wystarczająca do życia, ma zastąpić w Irlandii płacę minimalną (Minimum Wage). Ta od 1 stycznia będzie wynosić 11,30 euro za godzinę.

W kolejnych latach następować będą stopniowo podwyżki, aż płaca minimalna osiągnie 60 proc. mediany godzinowych zarobków. Living Wage zostanie definitywnie wprowadzona w 2026 r. Komisja ds. Niskich Płac doradzi wówczas, jak ją najlepiej wykorzystać.



Rakieta, która zabiła polskich rolników została wystrzelona przez Ukraińców

Agencja Associated Press poinformowała, że pocisk, który w miejscowości Przewodów zabił dwóch rolników, został wystrzelony przez ukraińską obronę przeciwwzrakietową (choć był produkcyjny rosyjskiej).

Ukraińcy chcieli zestrzelić kolejny z rosyjskich pocisków, co się zepsuło i poleciało nie tam, dokąd trzeba. Taki jest oficjalny komunikat i dlatego nie ma zagrożenia dla Polski. Nie ma potrzeby

wdrażania artykułu 4. NATO. Nikt intencjonalnie Polski nie zaatakował. Nie licząc dwóch zabitych, można byłoby powiedzieć, że sprawa rozejdzie się po kościach. Jest jednak szkopał, bo Ukraina się nie przyznaje i chce wspólnego z Polską zbadania sprawy. Nie ma znaczenia, że polski prezydent i premier oświadczyli, iż niezależnie, kto rakiety wystrzelił, to wina i tak jest po stronie Rosji, bo to ona wywołała wojnę.

Irlandia chce zorganizować otwarcie Tour de France w 2026 lub 2027 roku



Irlandia złożyła do organizatorów kolarskiego Tour de France prośbę o możliwość zorganizowania otwarcia wyścigu w 2026 lub 2027 r.

Grand Depart chciałaby zorganizować z Irlandią Północną.

W ciągu ostatniej dekady Tour de France rozpoczynało się w poza granicami Francji w brytyjskim Leeds (2014), holenderskim Utrechcie (2015), niemieckim Düsseldorfie (2017), belgijskiej Brukseli (2019) oraz w duńskiej Kopenhadze (2022). Wiemy już, że przyszłoroczna edycja zostanie zainaugurowana w Kraju Basków – pierwszy etap wystartuje z jej stolicy, czyli Bilbao. Na 2024 r. niemałe plany mają Włosi. Ofertę organizacji złożyła Florencja. Ofertę na rok 2026 złożyła też Wielka Brytania. Taki pomysł mocno gryzłby się z wizją Irlandczyków, którym również zależy na edycji 2026 bądź tej rok później, w 2027 r.

Inflacja sprzyja rozwojowi Ryanaira

Dyrektor generalny grupy Ryanair, Michael O'Leary, rozwił obawy związane z rosnącą inflacją, sugerując nawet, że panująca sytuacja gospodarcza w Europie może być dobra dla rozwoju irlandzkich linii lotniczych.

Podróżni, którym brakuje gotówki, będą chętniej korzystać z niedrogich pod względem cen biletów przewoźników lotniczych, takich jak Ryanair, uważa O'Leary. Wraz z nadejściem zimy linie mogą zacząć dostrzegać skutki kryzysu związanego z wyższymi kosztami życia, m.in. zwiększonymi rachunkami za ogrzewanie domostw czy podnoszonymi stopami procentowymi, które zwiększają wysokość rat kredytów. Przemawiając na konferencji w Lizbonie, szef irlandzkich linii stwierdził, że globalny wzrost poziomu inflacji będzie działał na korzyść przewoźnika. Różne czynniki, w tym konflikt w Ukrainie i globalne niedobory podaży, doprowadziły do dramatycznego wzrostu inflacji, zwłaszcza w krajach europejskich. *Uważamy, że recesja i inflacja cenowa są bardzo dobre dla naszego wzrostu. Widzimy, że wzrastamy – powiedział Michael O'Leary, cytowany przez*



Agencję Reutersa. Roczny poziom inflacji w całej Unii Europejskiej osiągnął 10,9 proc., a rosnące ceny energii są szczególnym problemem dla przeciętnego gospodarstwa domowego. W Polsce inflacja w zeszłym miesiącu osiągnęła rekordowe 17,2 proc. O'Leary zauważył, że pasażerowie zwykle nie przestają latać w trudnych czasach, ale częściej wybierają tanich przewoźników, takich jak Ryanair.

Nazwał się królem lotniska i z wydrapanym dowodem chciał odlecieć z Krakowa do Shannon

Z podkrakowskich Balic do irlandzkiego Shannon próbował odlecieć mężczyzna z dowodem, na którym widniały obsceniczne rysunki oraz wydrapany ostrym narzędziem napis „TO JA”. Niedoszły pasażer uznał prawdopodobnie, że znają go wszyscy: pracownikom portu przedstawił się jako „król lotniska”. Przedstawiciele Karpackiego Oddziału SG przyznają, że z taką sytuacją mieli do czynienia po raz pierwszy.

Chociaż na lotniskach funkcjonariusze Straży Granicznej często spotykają się z dziwnymi pasażerami i nietypowymi sytuacjami, to poniedziałkowe popołudnie 17 października zapamiętają chyba na długo – przyznała w wydanym oświadczeniu Justyna Drożdż z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Po godz. 15.00 do odprawy paszportowej na Kraków Airport zgłosił się pasażer lotu do irlandzkiego Shannon. Pracownikom mężczyzna

przedstawił się jako „król lotniska”, jednak nie uchroniło go to przed kontrolą dowodu tożsamości. Okazało się, że to właśnie w wyglądzie dokumentu leży największy problem. *Zarówno na awersie, jak i rewersie dowodu osobistego znalazły się wydrapane ostrym narzędziem napisy i obsceniczne rysunki. Interwencja w strukturę dokumentu spowodowała nieodwracalne zniszczenie jednego z jego ważnych zabezpieczeń* – przekazała Justyna Drożdż. Przytył „twórczego szatu” mężczyzny doprowadził do tego, że jego dowód stał się bezużyteczny. „Król lotniska” został pozbawiony więc wszelkich „przywilejów”, łącznie z możliwością wyjazdu z terytorium Polski. „Niestety – z własnego wyboru – do czasu uzyskania nowego dokumentu podróży będzie zmuszony pozostać w kraju dłużej, niż pierwotnie planował” – dodaje Straż Graniczna.

Irlandia przedłoży wniosek, by przewodniczącym Eurogrupy został na drugą kadencję Paschal Donohoe

Dublin przedłoży wniosek, by przewodniczącym Eurogrupy został na drugą kadencję minister finansów Irlandii Paschal Donohoe, mimo iż nie będzie już szefem resortu, gdy w styczniu dobiegnie końca jego mandat w Europie – poinformował irlandzki rząd.

Donohoe, który jest politykiem chadeckiej Fine Gael, został szefem tego nieformalnego gremium ministrów finansów z państw stojących euro, w lipcu 2020 r. Irlandzki rząd poinformował, że jeśli będzie ponownie wybrany na to stanowisko, to Irlandia będzie miała w Eurogrupie dwóch przedstawicieli, ponieważ Donohoe ma zgodnie z umową koalicyjną zamienić się w grudniu stanowiskami z obecnym ministrem wydatków publicznych Michaeliem McGrathem. Skomplikuje to jego szanse na ponowny wybór na szefa Eurogrupy, ponieważ funkcję taką pełni zazwyczaj minister finan-

sów – wyjaśnia Reuters. Donohoe w 2013 r. został ministrem odpowiedzialnym za sprawy europejskie, by potem pełnić funkcję ministra transportu, turystyki i reform. Później, od maja 2016 r., był ministrem wydatków publicznych i reform. Stanowisko szefa resortu finansów pełni od połowy 2017 r. W poniedziałek Eurogrupa poprosi rządy państw unii walutowej o przedstawienie swoich kandydatów na nieformalną funkcję szefa ministrów finansów krajów unii walutowej. Eurogrupa to nieformalny organ, który ma przede wszystkim ściśle koordynować politykę gospodarczą państw strefy euro. Zbiera się zwykle raz w miesiącu – w przeddzień posiedzenia Rady UE ds. Gospodarczych i Finansowych (ECOFIN). W posiedzeniach Eurogrupy uczestniczą m.in. komisarz UE do spraw gospodarczych i finansowych, podatków i ceł oraz prezes Europejskiego Banku Centralnego.



Wesołych świąt
i szczęśliwego
Nowego Roku!

**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl

The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44

Wewnętrzny spokój



MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GÖTTMANA

O,statnie lata nauczyły nas, jak ważne jest dbanie o zdrowie i psychikę, kiedy wokół panuje chaos i niepewność. Gdy wraz z wyciszeniem sytuacji pandemicznej wydawało się, że świat dąży do stabilizacji i większego spokoju, wybuchła wojna na Ukrainie i musimy radzić sobie z następnym wyzwaniem związanym ze strachem oraz kolejnymi zmianami ekonomicznymi. Żyjemy w czasach przewartościowania starych schematów, nawyków, które dziś nam przestają służyć, a wręcz zaczynają szkodzić. Czas na skupienie się na wartościach, które pomogą nam w zdrowiu przetrwać obecne i nadchodzące zmiany. W dobie niepewności, zamieszania i poczucia braku kontroli nad tym, co dzieje się poza naszą strefą wpływów, warto skupić się na tym, co jest dostępne i możliwe do realizowania bez względu na sytuację zewnętrzną. Praca nad spokojem wewnętrznym, to jedno z wielu zachowań, które możemy pielęgnować i budować. Umiejętność samoregulacji w chwilach stresowych i trudnych wpływa korzystnie na wiele obszarów naszego życia.

Czym jest wewnętrzny spokój?

W idealnych warunkach to brak napięcia i stresu. Jednak taki stan idealnego spokoju u przeciętnej osoby pracującej, uczącej się, wychowującej dzieci czy po prostu aktywnie żyjącej w społeczeństwie, jeśli w ogóle się pojawia, to trwa krótko. Biorąc pod uwagę rzeczywistość, w której żyjemy, większość z nas za cel może obrać pracę nad obniżeniem poziomu stresu, napięcia, niepokoju, obaw bądź innych trudnych stanów emocjonalnych. Praca nad dążeniem do spokoju wewnętrznego nie jest celem, który można spełnić i odhaczyć z listy zadań. Jest to styl życia, gdzie spokój jest wartością, o którą trzeba dbać cały czas. To rozwój, który się nie kończy.

Spokój wewnętrzny to stan umysłu. Myśli i emocje przepływają spokojnie, swobodnie, przychodzą i odchodzą bez względu na stresory. To lekkość, której przeciwieństwem są zbyt głębokie analizy, tworzenie czarnych scenariuszy i zamartwianie się o przyszłość lub rozpamiętywanie przeszłości.

Fizjologicznie stan spokoju wewnętrznego związany jest z rytmicznym biciem serca o niepodwyższonej ani niezaniżonej liczbie uderzeń. Gdy jesteśmy spokojni, temperatura ciała jest w normie – ani się nie pocimy, ani nie jest nam za zimno. Oddech jest płynny, rytmiczny, pełny, nie jest przyspieszony, sploty czy nieregular-



ny. Trawienie przebiega prawidłowo. Żołądek i jelita zdrowo pracują, nie zaciskają się, powodując dyskomfort. Mięśnie twarzy, szczęka, usta, czoło są rozluźnione, bez oznak napięcia. Przepływ energii przez ciało i umysł jest stabilny, bez stanów hiperaktywności ani wypalenia.

Co daje wewnętrzny spokój?

Kiedy doświadczamy wewnętrznej równowagi, nasze samopoczucie staje się lepsze i stabilniejsze. Zmniejszają się wahania energii, mamy więcej siły i motywacji do działania. Im więcej spokój odczuwamy, tym lepsze są nasze decyzje. Jesteśmy w stanie bardziej się skupić na tym, co jest ważne, a sytuacje zewnętrzne mają na nas mniejszy wpływ. Dążenie do wewnętrznego spokoju sprzyja szybszej regeneracji szczególnie w sytuacjach kryzysowych. Teraz, kiedy doświadczamy trudnych i często nieprzewidywalnych zmian, jesteśmy szczególnie narażeni na powrót traum z przeszłości. Wracają obawy, nieprzepracowane problemy z dzieciństwa, odnawiają się urazy, mogą pojawiać się emocje, których nie rozumiemy, bo nie dotyczą teraźniejszości, ale odnoszą się do poprzednich doświadczeń. Poczucie zagrożenia zdrowia, bezpieczeństwa, a w niektórych przypadkach życia powoduje zwiększenie się poziomu hormonów stresu – rośnie poziom adrenaliny i kortyzolu. Warto zadbać o to, by napięcie nie gromadziło się w ciele i na bieżąco starać się radzić sobie z pojawiającymi się trudnymi emocjami. Wewnętrzny spokój wpływa na jakość snu, dlatego bardzo ważne jest to, co

robimy, o czym rozmawiamy i co czytamy przed położeniem się do łóżka. Umiejętność samoregulacji emocjonalnej wpływa również na bycie konsekwentnym w dążeniu do wyznaczonych celów. W chaosie trudno jest utrzymać stałość i motywację.

Jak zadbać o wewnętrzny spokój?

Po pierwsze warto zastanowić się, na które sprawy mamy realny wpływ i które możemy zmienić, a które są poza naszą kontrolą. Tracenie energii na rzeczy, które są poza naszym zasięgiem wpływu, osłabia i demotywuje. Skupienie uwagi i siły na tym, co możemy zrobić, wyzwala pozytywne uczucia i napędza do realizowania kolejnych kroków. Akceptacja sytuacji, których nie możemy zmienić, oszczędza sporo frustracji i zawiedzenia.

Warto zwrócić uwagę na nawyk porównywania się z innymi, który zaburza poczucie spokoju i przeważnie powoduje napięcie. Dobrym sposobem na dbanie o spokój wewnętrzny jest spędzanie czasu sam na sam w atmosferze wyciszenia i skupienia na tym, co dzieje się wewnątrz nas. Można taki stan osiągnąć na przykład poprzez medytację, skupienie na oddechu, jogę czy zapisywanie myśli. Kolejnym sposobem na dbanie o wewnętrzny spokój jest kontakt z naturą. Przebywanie wśród zieleni wycisza i uspokaja. Tu, na wyspie, mamy mnóstwo możliwości do tego, by spędzić czas wśród natury. Jest wiele miejsc, gdzie można skorzystać z przestrzeni, poczuć swobodę i wyciszyć się. Warto również wprowadzić nawyk wdzięcz-

ności, dostrzegania tego, co nam sprzyja, jest pozytywne i warte docenienia. Wdzięczność praktykowana regularnie wpływa na lepsze samopoczucie i sprawia, że czujemy się bardziej zadowoleni z życia nawet w sytuacjach kryzysowych.

W sytuacji kiedy pojawia się trauma bądź stres jest tak silny, że trudno nad nim zapanaować, warto udać się po pomoc do specjalisty. Przewlekły stres niekorzystnie wpływa na relacje, zdrowie i samopoczucie, więc jeśli czujesz, że potrzebujesz wsparcia, poszukaj pomocy. 



Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje indywidualne oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację
0860453005
martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:
Kobięca Seksualność
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

OLKA SZCZĘŚNIAK

W NOWYM PROGRAMIE
SKĄPIEC POZNAWCZY

17/03/2023

City Limits Comedy Club

CORK

18/03/2023

Black Box Theatre

GALWAY

19/03/2023

Laughter Lounge
Comedy Club

DUBLIN

BILETY DOSTĘPNE NA
WWW.KONCERTY.IE



ZENITH
MEDIA



KIERUNEK
CODZIENNE INFORMACJE IRLANDIA

Irlandia chce być współgospodarzem Euro 2028

Irlandia nie rezygnuje z planów organizacji piłkarskich mistrzostw Europy w 2028 r. Oficjalny wniosek wpłynął do UEFA.

Irlandia nie jest tak potężna, żeby sama zorganizować mistrzostwa. Chce przeprowadzić turniej z Wielką Brytanią, czyli Anglią, Szkocją, Irlandią Północną i Walią. Jeśli oferta wygra, Irlandia będzie gospodarzem siedmiu meczów, na dwóch stadionach w Dublinie – *Aviva Stadium* i *Croke Park*. UEFA ma podjąć ostateczną decyzję we wrześniu przyszłego roku. Jedynym rywalem do organizacji turnieju jest Turcja. 20 listopada rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa świata w Katarze.



Każdy nowy dom z ładowarką do samochodu elektrycznego



Nowe regulacje w Irlandii mówią, że każdy nowy dom, o ile posiada podjazd dla samochodu, obowiązkowo będzie miał wbudowaną ładowarkę do samochodu elektrycznego. Takie same przepisy obowiązują mają w budownictwie wielorodzinnym, czyli w przypadku apartamentowców i kompleksów mieszkalnych.

Celem nowych rozwiązań prawnych, jakie wprowadził minister mieszkalnictwa Darragh O'Brien, ma stać się zwiększenie liczby punktów ładowania pojazdów elektrycznych i zmniejszenie emisji spalin samochodowych. Cel prawie miliona samochodów elektrycznych, jakie jeździć będą po irlandzkich drogach do 2030 r., wydaje się daleki do osiągnięcia, bo zarejestrowano w kraju dopiero 45 tys. pojazdów elektrycznych, a minimum do końca tego dziesięciolecia wynosi 954 tys.

Decathlon będzie rozwijać sklepy w Irlandii

Sieć sklepów ze sprzętem sportowym Decathlon planuje ekspansję w Irlandii. Jest szansa na sporo nowych miejsc pracy.

Powstaną sklepy w Dublinie, Cork, Galway i Waterford. Decyzja podjęta została na podstawie dochodów, jakie firma osiągnęła w Irlandii w poprzednim roku, oraz z analizy zakupowej

klientów. Decathlon ma obecnie sklep w Ballymun w Dublinie, a jak dodaje francuski właściciel sieci, była to jedna z lepszych decyzji biznesowych. Placówka cieszy się bardzo dużą popularnością zarówno wśród klientów stacjonarnych, jak i online. W ubiegłym roku przychody Decathlonu w Irlandii wzrosły o 124 proc.

Jest nas już 8 miliardów

15 listopada o godz. 9.00 na świat przyszedł 8-miliardowy człowiek. W ciągu zaledwie 11 lat na świecie przybyło aż miliard osób.

Current World Population	
8,001,321,359	
view all people on 1 page >	
TODAY	THIS YEAR
Births today 214,689	Births this year 119,520,993
Deaths today 107,506	Deaths this year 59,850,514
Population Growth today 107,183	Population Growth this year 59,670,479

Organizacja Narodów Zjednoczonych wydała 11 lipca, w Światowy Dzień Ludności, specjalną analizę, która wyjątkowo dokładnie oszacowała, że globalna ludność powiększy się o kolejny miliard właśnie 15 listopada. Do 2030 r. ludzi na świecie ma być już 8,5 mld. Jednocześnie organizacja podkreśla, że największy przyrost populacji obserwowany jest w krajach rozwijających się i ubogich. Mowa tu głównie o państwach Afryki Subsaharyjskiej, takich jak: Niger, Angola czy Benin. Z kolei do najbardziej zaludnionych państw na świecie należą: Chiny (1,412 mld ludzi) Indie (1,393 mld ludzi) i USA (331,9 mln). Według szacunków ONZ w przyszłym roku Indie przegonią Chiny pod względem liczby ludności i staną się najludniejszym krajem na świecie. Kolejny miliard ludzi świętować będziemy, według szacunków ONZ, w 2037 r.

Oferty z Australii dla irlandzkich lekarzy to kłopot

W pobliżu szpitali w Dublinie i Cork pojawiły się billboardy rekrutacyjne, zachęcające irlandzkich pracowników służby zdrowia do pracy w Australii.

Jeden z takich billboardów, zamówiony przez departament zdrowia południowo-wschodniej Australii w stanie Victoria, został umieszczony w pobliżu szpitala Mater w Dublinie. Kampania rekrutacyjna na billboardach, zachęcająca irlandzkich lekarzy i pielęgniarki do skorzystania z lepszych możliwości zatrudnienia za granicą, stwarza spory problem dla irlandzkiego systemu opieki zdrowotnej. Szpitale i przychodnie już teraz zmuszone są rekrutować personel z zagranicy. Ofertę dla Irlandczyków ma też australijska policja, która stara się zrekrutować również funkcjonariuszy Gardy, oferując im hojny pakiet świadczeń i wyższe pensje.



Pilotażowy program mieszkaniowy dla młodych

Irlandzki rząd wprowadza pilotażowo program walki z bezdomnością. Osoby wnioskujące o domy lub mieszkania będą mogły aplikować w sprawie zakwaterowania z innymi lokatorami. O programie poinformował minister ds.

mieszkalnictwa – Darragh O'Brien. Szczegóły będą znane w przyszłym roku, w jego pierwszej fazie. Program ma być przeznaczony głównie dla osób młodych, mających problem ze startem w dorosłość.

IKEA w Irlandii jest droższa niż gdzie indziej



IKEA podnosi ceny na całym świecie, ale nadal najwyższe pozostają w jej irlandzkim oddziale. Kupując mebel we Francji i tak zapłacimy mniej, doliczając nawet koszty transportu.

W niektórych przypadkach koszty wzrosły nawet o 70 proc. Jednak w Irlandii jest drożej. Nawet drożej niż w Wielkiej Brytanii. IKEA podniosła ceny na swoje produkty na całym świecie, jednak dokładnie tak samo rosną ceny w Irlandii, więc poziom wyższych cen na wyspie został utrzymany. Wynika to z kosztów, jakie ponosi firma, a chodzi tu przede wszystkim o koszt transportu i surowców do produkcji. Na ceny końcowe wpływa obecnie wojna na Ukrainie, ale też wysoki koszt energii.

Meta zwalnia na potęgę

Koncern Meta Platforms ogłosił zwolnienie 13 proc. zatrudnionych, co przekłada się na liczbę ponad 11 tys. osób. Oznacza to, że w Irlandii pracę straci 390 osób.

W Dublinie pracuje dla Facebooka i innych sektorów firmy ok. 3 tys. ludzi (na całym świecie blisko 87 tys.). Rząd wspierać będzie pracowników

Meta tracących zatrudnienie. Szef koncernu Mark Zuckerberg wystosował list do wszystkich, tłumacząc przyczyny. Jednocześnie wszyscy zwolnieni stracili dostęp do kont pracowniczych w obawie o dane wrażliwe. Natomiast przez pierwszy dzień po zwolnieniu pozostawiono im dostęp do służbowych e-maili, aby mieli czas się pożegnać.

Mieszkańcy Dublina nie czują się bezpiecznie w środkach komunikacji

„The Irish Examiner” opublikował wyniki ankiety, w której pytano mieszkańców Dublina, czy czują się bezpiecznie w środkach komunikacji publicznej. Okazało się, że 93 proc. ankietowanych czuje się zagrożone.

W ankiecie wzięto udział 1300 mieszkańców Dublina. Ponad 30 proc. padło ofiarą zachowań antypotecznych. Jednak 73 proc. respondentów nie zgłosiło tego faktu na policję. Po wielu

głośnych incydentach, napaściach i przypadkach nękania osób w komunikacji miejskiej kilku polityków i pracowników transportu zaczęło nawoływać do utworzenia specjalnej jednostki Gardy ds. transportu publicznego. Premier Micheál Martin powiedział, że wkrótce będzie rozmawiał na ten temat z ministrem sprawiedliwości Helen McEntee i ministrem transportu Eamonem Ryanem.



WIRTUALNE BIURO DUBLIN

**Tak może wyglądać
pieczętka Twojej firmy!**

"Nazwa firmy"

Unit 26 Park West Enterprise Centre
Nangor Rd, Dublin 12
REG NO: 1234567890

Biuro wirtualne jest usługą zapewniającą realny adres dla Twojej firmy bez konieczności prowadzenia działalności w danym miejscu.

- Uzyskasz prawo do zarejestrowania swojej działalności pod adresem w Dublinie i posługiwanie się nim w korespondencji urzędowej czy kontaktach z kontrahentami.
- Zaczyniesz czerpać benefity wynikające z redukcji kosztów wynajmu lokalu oraz zatrudniania pracowników biurowych.
- Zyskasz pełne wsparcie naszych księgowych i prawników oraz doradztwo na każdym kroku Twojej drogi biznesowej.
- Adres firmy w Dublinie wzmocni Twoją pozycję w oczach klientów bez względu na to czy prowadzisz działalność w domu, czy wykonujesz wolny zawód.

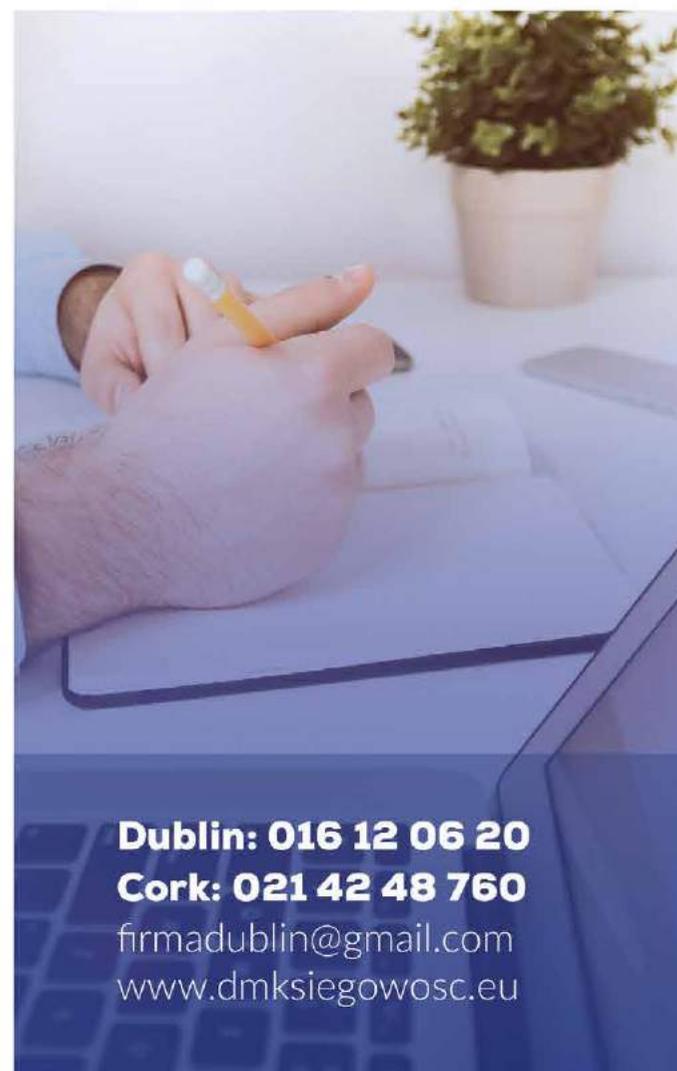
€80 + VAT / opłata miesięczna

€800 + VAT / opłata roczna

USŁUGI:

- adres do rejestracji spółki
- odbiór korespondencji zwykłej i poleconej
- informacje o otrzymywaniu przesyłek drogą mailową
- wysyłanie skanów korespondencji

**Zadzwoń bądź napisz
do nas już teraz !**



Dublin: 016 12 06 20

Cork: 021 42 48 760

firmadublin@gmail.com

www.dmkxsiegowosc.eu

W Dublinie największy wzrost cen prądu wśród europejskich stolic

Z raportu *Household Energy Price Index* (HEPI) wynika, że rachunki za prąd i gaz w stolicach państw Unii Europejskiej wzrosły niemal dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim.

Oplaty za gaz wzrosły średnio o 111 proc., za prąd – o 69 proc. w porównaniu z opłatami z października 2021 r. Średnio rachunki za wskazane źródła energii wzrosły w stolicach europejskich o 90 proc. W raporcie przeanalizowano ceny energii we wszystkich stolicach UE oraz w niebędących członkami wspólnoty Czarnogórze, Norwegii, Serbii, Ukrainie i Szwajcarii. Największy wzrost, w porównaniu

z poprzednim miesiącem, cen prądu odnotowano w Dublinie (44 proc.), Rzymie (30 proc.) i Wiedniu (24 proc.). Do największego skoku cen gazu doszło z kolei w Rzymie (170 proc.), mieście Luksemburg (64 proc.) oraz w Lizbonie (58 proc.). W opublikowanym raporcie podkreślono skutki rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie, która doprowadziła do wzrostu kosztów życia w Europie. Zdaniem autorów dokumentu rosyjska inwazja „doprowadziła do niepewności w kwestii bezpieczeństwa energetycznego” i „ograniczyła import gazu z Rosji bądź w zupełności go zatrzymała”.

Od nowego roku będzie można wziąć kredyt hipoteczny na czterokrotność rocznego dochodu



Bank Centralny podwyższa możliwości wzięcia kredytu hipotecznego. Do tej pory można było wziąć 3,5-krotność rocznego dochodu. Teraz ma to być więcej.

Do zmiany ma dojść na początku przyszłego roku. Najbardziej prawdopodobna jest czterokrotność rocznego dochodu. Jeżeli zarabia się na przykład 30 tys. euro, to będzie można pożytyć 120 tys. Jak zauważył „The Independent”, część ekspertów finansowych postrzega decyzję Banku Centralnego jako próbę pobudzenia popytu na rynku nieruchomości. Wielu analityków finansowych uważa też, że zapewnienie wyższych limitów kredytowych i umożliwienie łatwiejszego dostępu do kapitału hipotecznego przyczyni się również do jeszcze większego wzrostu cen domów i mieszkań w Irlandii. Kupujący już teraz bowiem rywalizują ze sobą o ograniczoną liczbę wystawionych na sprzedaż nieruchomości.

Zmarł najstarszy zakonnik na świecie. Irlandczyk miał 104 lata

1 listopada (czyli w Święto Zmarłych) w wieku 104 lat zmarł w domu opieki w mieście Newport w hrabstwie Tipperary w południowej Irlandii o. Placid Murray – najstarszy zakonnik w kraju, a być może także na świecie.

Święcenia kapłańskie przyjął prawie 81 lat temu, a śluby w zakonie benedyktynów złożył przed 87 laty. Większą część życia zakonnego spędził w opactwie Glenstal w Murroe (hrabstwo Limerick w środkowej Irlandii) i na tamtejszym cmentarzu klasztornym został pochowany 3 listopada. Urodził się 7 października 1918 r. w Lismore (hrabstwo Waterford) jako Michael Murray. Po kilku latach cała rodzina, po śmierci ojca, przeniosiła się do Dublina i tam po ukończeniu Kolegium Blackrock w 1935 r. wstąpił do opactwa benedyktyńskiego Glenstal, przyjmując imię Placid (Placid). Wkrótce potem wysłano go na studia filozoficzne do klasztoru w Maredsous w Belgii, a następnie na południe Francji, gdzie zastał go wybuch II wojny światowej. Potem wrócił do Belgii. Święcenia kapłańskie przyjął w 1941 r. w klasztorze na Monte Cassino. Wkrótce potem wrócił do Irlandii. Tutaj został pomocnikiem mistrza nowicjatu oraz przez wiele lat uczył religii i języka niemieckiego w szkole przy klasztorze, a po

dalszych kilku latach powołano go na drugiego przeora konwentualnego. Pełnił to stanowisko do 1957 r. Ojciec Placyd uczestniczył w wielu projektach związanych z tłumaczeniem tekstów liturgicznych na język angielski. Ostatnie 14 lat swego długiego życia spędził w domu opieki Millbrae w Newport.



Jarmark bożonarodzeniowy w Galway

W tym roku władze miasta Galway i organizatorzy *Christmas Market Galway 2022* postanowili, że jarmark należy rozpocząć znacznie wcześniej, niż bywało to do tej pory.

Bożonarodzeniowy jarmark w Galway wystartował 11 listopada i potrwa do 22 grudnia. Władze miasta uznały, że końcówka listopada lub początek grudnia to zbyt późno, by zaprezentować pełną ofertę. W tym roku na jarmarku pojawi się ponad 50 stanowisk handlowych. Będą też karuzele, z diabelskim młynem włącznie. Do tego liczne atrakcje artystyczno-muzyczne, ale i spora ilość jedzenia z różnych zakątków Europy, w tym z Niemiec i Francji. *Christmas Market Galway* będzie można odwiedzać od poniedziałku do środy w godzinach od 12.00 do 20.00, a od czwartku do soboty od



10.00 do 22.00. W niedzielę jarmark otwiera się będzie o godzinie 10.00, natomiast zamykać o 20.00.

Trzeba będzie zapłacić podatek od PUP

Od stycznia prawie 300 tys. pracowników będzie musiało zapłacić zaległy podatek od PUP (*Pandemic Unemployment Payment*). Zaległości mogą wynosić nawet do 2,5 tys. euro od osoby. Ci, których to dotyczy, dostawali powiadomienia z urzędu skarbowego przez ostatnie dwa tygo-

dnie (oczywiście nie każdy codziennie, tylko jedni wcześniej, drudzy później). Do tej pory blisko 280 tys. osób nie skontaktowało się z urzędem, by uregulować swój status. Możliwe jest, że trzeba będzie zwracać pieniądze także z tytułu innych zapomóg uzyskanych w czasie pandemii.

Irlandzkie kluby będą otwarte do 6.00 rano



upadkowi rynku nocnej rozrywki. Od dłuższego czasu o „równouprawienie” walczy organizacja *Free The Night*. Organizatorzy ruchu zarzucali rządowi brak bezpośredniego wsparcia finansowego dla właścicieli lokalów, artystów, techników i wszystkich zaangażowanych w rozwój branży. Kluby nocne w Irlandii wkrótce pozostaną otwarte do 6.00 rano na mocy nowych przepisów licencyjnych, które zostały opracowane 25 października. Obecnie lokale muszą zamykać swoje bramy o 2.30 nad ranem. Nawet w tej sytuacji każdy z nich musiał ubiegać się o *Special Exemption Order* w cenie 410 euro „za noc”. Na mocy nowego prawa kluby będą mogły sprzedawać alkohol do 5.00 rano, zaś sama impreza potrwa o godzinę dłużej. Nowe zmiany dotyczą również wysoko rozwiniętej sieci pubów w Irlandii. Na mocy nowego prawa każdy z nich może otworzyć się od 12.30 przez siedem dni w tygodniu. Minister sprawiedliwości Helen McEntee zaproponowała projekt ustawy o sprzedaży alkoholu i przewiduje, że nowe prawa licencyjne wejdą w życie w całym kraju już w 2023 r. Muszą tylko zostać zatwierdzone przez parlament krajowy – Oireachtas. Nowe przepisy znówelizują przestarzałe prawa licencyjne. Te obejmują ustawy *Public Dance Halls Act* z 1935 r. i *Habitual Drunkards Act* z 1879 r. Poczynione kroki mają na celu dostosowanie Irlandii do innych krajów europejskich.

Irlandia wprowadza nowe prawo, na które czekała cała muzyczna branża. Irlandzkie kluby na mocy nowych przepisów legislacyjnych pozostaną otwarte do 6.00 rano.

Irlandia posiadała do tej pory najbardziej restrykcyjne prawo w całej Europie. Uniemożliwiło ono jakąkolwiek konkurencję irlandzkiej branży na rynku europejskim, ale również stanowiło ograniczenie dla już chylącego się ku

Zakaz eksmisji

1 listopada weszła w życie ustawa podpisana przez prezydenta Michaela D. Higginsa, wspierająca mieszkańców mających kłopoty z wysokimi kosztami życia w Irlandii. Zakaz eksmisji będzie obowiązywać do 31 marca.

Właściciele będą mogli wręczać wypowiedzenia umów najemcom podczas wspomnianego okresu, jednak w tamtym czasie nie będą

mogli nikogo wyrzucić z lokalu. Nowe przepisy w ramach *The Residential Tenancies (Deferral of Termination Dates of Certain Tenancies) Bill 2022* nie będą miały zastosowania w trzech przypadkach: gdy najemcy umyślnie nie płacą czynszu, spowodują szkody w wynajmowanej nieruchomości, lub gdy angażują się w działalność przestępczą.

T. LOVE



31.03.2023 **DUBLIN**
THE BUTTON FACTORY



BILETY NA WWW.KONCERTY.IE



KONCERTY.IE

Nie żyje Tomasz Wójtowicz, jeden z najlepszych siatkarzy w historii

Zmarł Tomasz Wójtowicz, jeden z największych siatkarzy wszech czasów. Były mistrz olimpijski miał 69 lat. Informację o jego śmierci przekazała rodzina. Od trzech lat zmagał się z rakiem trzustki.

Tomasz Wójtowicz walczył o powrót do zdrowia do ostatnich chwil. Gdy zawiodły wszystkie inne formy leczenia, przez Fundację Rozwoju Lubelskiej Siatkówki im. Tomasza Wójtowicza zbierał pieniądze na nowatorską formę terapii. Niestety jeden z najlepszych zawodników wszech czasów przegrał walkę z rakiem. W reprezentacji narodowej w latach 1973–1984 zagrał aż 325 meczów. Z kadrą zdobywał tytuł mistrza świata w 1974 r., złoty medal Igrzysk Olimpijskich w Montrealu w 1976 r. oraz czterokrotnie był wicemistrzem Europy w Belgradzie (1975), Helsinkach, (1977), Paryżu (1979) i Berlinie (1983). Po zakończeniu kariery wciąż był związany z siatkówką, m.in. jako komentator.



Irlandia przyjęła 5,5 tys. ukraińskich uchodźców – więcej nie jest w stanie

Ambasador Irlandii na Ukrainie Teresa Healy ostrzegła, że w jej kraju, który przyjął już ponad 5,5 tys. ukraińskich uchodźców, nie ma już miejsc dla nowych migrantów. Dyplomatką napisała o tym w artykule dla „Europejskiej Prawdy”.

Zaznaczyła, że Irlandia wypełnia swój obowiązek pomocy Ukraińcom wysiedlonym przez tę straszną wojnę. Healy przypomniała również, że oprócz wsparcia udzielanego kanałami UE, Irlandia dostarczyła 20 mln euro pomocy humanitarnej Ukrainie i sąsiednim krajom i tymczasowo zniosła obowiązek wizowy dla Ukraińców na podróż do Irlandii. *Irlandia nigdy nie widziała tak wielu osób przybywających jednocześnie w tak krótkim czasie. Teraz przyjmujemy ponad 55 tys. Ukraińców – to jest ponad 1 proc. naszej populacji. Rząd, urzędnicy rządowi i publiczni oraz wolontariusze w całym*

*kraju pilnie pracują, aby uporać się z kryzysem humanitarnym, zapewniając niezbędne wsparcie osobom ubiegającym się o azyl i inne usługi. Ale chcę powiedzieć i podkreślić, że teraz państwo ma ograniczoną liczbę bezpłatnych mieszkań socjalnych – powiedziała. Healy zauważyła, że w ostatnich dniach zdarzały się przypadki, gdy Irlandczycy nie byli w stanie tymczasowo przyjąć w odpowiednich warunkach nowo przybyłych Ukraińców, a także osób ubiegających się o ochronę międzynarodową z innych krajów. *Staramy się przewyższyć ten problem, jest to dla nas bardzo ważne. Ale prosimy również Ukraińców o zrozumienie i ostrzegamy wszystkich, którzy planują teraz podróż do Irlandii, aby pamiętali, że pomimo naszych najlepszych starań i szczerych życzeń, możemy nie być w stanie zapewnić mieszkań komunalnych po przyjeździe – dodała.**

Irlandia z najszybszym w Europie wzrostem PKB



Z państw europejskich w pierwszej dekadzie (na 3. pozycji) najszybciej rozwijających się gospodarek znalazła się tylko Irlandia. Wzrost tej gospodarki został drastycznie zrewidowany w górę, ale PKB jest notorycznie niestabilny ze względu na działalność wielu międzynarodowych korporacji z siedzibą w tym kraju, które zyskują dzięki korzystnym przepisom podatkowym. Gujana z prognozą wzrostu PKB na poziomie 57,8 proc. została uznana za najszybciej rozwijającą się gospodarkę w obu prognozach MFW. Ten słabo zaludniony kraj rozwija się dzięki nowym projektom wydobycia ropy naftowej. Drugi w rankingu jest Irak.

W pierwszej dekadzie państw z największym wzrostem PKB w 2022 r. znalazł się tylko jeden kraj z Europy – wynika z prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego. To Irlandia.

Biskup potępił księdza za homilię krytykującą promocję aborcji, homoseksualizmu i transpłciowości

30 października w kościele St. Mary w Listowel w hrabstwie Kerry ks. Seán Sheehy wygłosił podczas mszy homilię, w której stwierdził, że promowanie aborcji, homoseksualizmu i transpłciowości jest promowaniem ciężkiego grzechu śmiertelnego. Wezwał zebranych do pokuty i nawrócenia, dodając, że „Niebo jest pełne nawróconych grzeszników”. 65-letni ksiądz powiedział, że wicepremier Irlandii Leo Varadkar oraz inni homoseksualni politycy „pójdą do piekła” – przekazuje „The Guardian”. Duchowny potępił także w przemówieniu prawa osób transseksualnych i prawo do aborcji.

Kazanie wywołało burzę. Już podczas homilii część ludzi na znak protestu wyszła z kościoła. Irlandzkie media nie zostawiły na księdzu suchej nitki, nazywając jego postawę nietolerancyjną, nienawistną, homofobiczną i transpłciową. Do krytyki kapłana dotarli politycy, nie ukrywając swego oburzenia i zgorznienia słowami, które padły w świątyni. W tej sytuacji

do tablicy poczuł się wywołany ordynariusz diecezji Kerry biskup Raymond Browne. Dwa dni później wydał on oficjalne oświadczenie, w którym przeprosił „wszystkich, którzy zostali obrażeni” przez kapłana podczas mszy w Listowel. Przyznał, że rozumie „głębokie zdenerwowanie i ból spowodowane treścią wspomnianą homilię”, zaś „wyrażone poglądy nie reprezentują stanowiska chrześcijańskiego”. Później jednak ksiądz potwierdził swoje wcześniejsze słowa w wywiadach radiowych. Zapytany, czy rzeczywiście uważa, że Varadkar i inni homoseksualni politycy, popierający prawa osób homoseksualnych i prawo do aborcji, pójdą do piekła, odpowiedział: *Oczywiście. Dodał także, że politycy, media i sam Kościół katolicki w referendum wprowadzili w błąd Irlandczyków, którzy uznali małżeństwa jedнопłciowe i prawo do aborcji. W swoich wypowiedziach Sheehy porównał również homoseksualizm do niepełnosprawności, ponieważ „odchyła ludzi w nienormalnym kierunku w kwestii wyrażania seksualności”. Ministrowie rządu uznali te słowa za haniebne. Rzecznik Varadkara przekazał, że nie zgadza się z księdzem, respektuje jednak jego prawo do wyrażania własnych przekonań. *Wicepremier nie uważa, że osoby homoseksualne pójdą do piekła za to, kim są, nie uważa także, że jakkolwiek mężczyzna lub kobieta może dokonać takiego osądu – przekazał rzecznik.**

Polak po raz piąty z najładniejszym ogrodem w Dublinie

Roman Michnowicz po raz piąty z rzędu zwyciężył w konkursie na najpiękniejszy ogród przydomowy. Wyróżnienie za wypielęgnowane przestrzenie na Charlemont Court odebrał na początku października.

Do Irlandii przybył 18 lat temu. Gdy przeszedł na emeryturę, zajął się pielęgnowaniem ogrodu. Od pewnego czasu opiekuje się spolecznie całym dziedzińcem przy Charlemont Court.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG



Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pleniężne** bilety na koncerty i koncerty

Sprawdzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teżki stalego klienta **SPRAWDZ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

Życie jest poezją

Niezwykle uzdolniony, urodzony w Krakowie, od trzeciego roku życia mieszkający w Irlandii, szesnastoletni Karol Koszorz opowiada o miłości do poezji, poszukiwaniu metafor i swoim życiu. Zachwyca dojrzałością oraz pełną paletą wrażliwości. Słucha Red Hot Chili Peppers, planuje studiować ekonomię, ale w wolnym czasie pisze wiersze. Zatrzymuje chwile w wersach słów, przemyślając pomiędzy nimi wiele emocji. Z dumną mówi o swojej rodzinie, Polsce, jak również Szkole „Sen”, z którą związany jest od wielu lat.



Karol oraz pani dyr. Aneta Zawacka-Uveges

Karolu, jakie były początki Twojego pisania, czy to Ty poszukiwałeś siebie w poezji, a może to poezja odnalazła Ciebie?

Zdecydowanie to poezja odnalazła mnie. W Polskiej Szkole „Sen” już jako chłopiec pisałem różne śmieszne rymowanki. Pamiętam mój pierwszy wiersz – pisałem go razem z tatą – właśnie w nim zrymowałem „dyrektora” z „biletem do konduktora” (śmiech). Takie były moje początki. Później pojawiły się wiersze opisujące dziecięcą, nieszczęśliwą miłość. Po jakimś czasie zaprzestałem pisania, ale wtedy poczułem, że życie jest takie puste i nudne. Po paru latach, w czasach covidu, postanowiłem otworzyć konto na Instagramie i tam publikowałem wiersze w języku angielskim. Jednak stwierdziłem, że nie do końca jestem w nich sobą. Wróciłem więc do pisania po polsku. To właśnie w tym języku najlepiej potrafię wyrazić siebie i pokazać emocje.

Skoro mówimy o emocjach, chciałabym się dowiedzieć, jaki jest lub jaki być powinien, według Ciebie, współczesny młody poeta?

Według mnie musi być tutaj zachowany balans, taki mix. Młody poeta powinien pisać o ludzkich codziennych sprawach. Dla mnie nawet pęknięta na drodze płytka jest inspiracją. Myślę, że poeta dostrzega te drobnostki, których nie są w stanie zauważyć inni. I właśnie w tym widzę siłę i rolę poezji.

Jak to jest z młodym pokoleniem – czy Twoi rówieśnicy sięgają po poezję?

Myślę, że młode pokolenie oderwało się od poezji. Niewielu moich kolegów czyta lub poszukuje siebie w poezji. Raczej poezja kojarzy się z czymś staroświeckim, chociaż kiedyś koledzy czytają moje wiersze, już tak nie myślą... Mam wrażenie, że to wszystko zależy od sposobu, w jaki poezja jest przekazywana w szkołach.

Czyli co powinniśmy zmienić, aby trafić z poezją do serc młodzieży? Co zrobić, by poezja dała się lubić?

Myślę, że najważniejsza dla nas, młodych ludzi, jest treść. Dopiero później, kiedy dana myśl do nas trafi, możemy się skupiać na technikach poetyckich. A nie na odwrot. Jeśli zaczniemy od analizy, czyli strony technicznej i zapomnimy o emocjach, to bardzo łatwo zniechęcimy młodzież do sięgania po poezję.

To bardzo cenne wskazówki, bo przecież jak mawiał Edward Stachura „Wszystko jest poezją, każdy jest poetą”. Co o tym myślisz?

Polska Szkoła „SEN”

Misją naszej szkoły jest poszerzenie edukacji dziecka o naukę pisania, czytania, mówienia w języku polskim. Ponadto zaznajomienie go z historią i geografiami Polski, polskimi zwyczajami i tradycjami. Mówienie, pisanie i czytanie w języku polskim czyni dziecko w pełni dwujęzycznym, a korzyści, z tego płynące są nie do przecenienia. Przygotowując kolejne pokolenie uczniów dwujęzycznych, dokładamy wszelkich starań by w przyszłości bez cienia strachu czy obawy mówili, pisali i czytali płynnie po polsku.

W szkole obecnie kształcą się ponad 580 uczniów pod okiem 50 doskonale wykształconych nauczycieli. Jako szkoła możemy pochwalić się licznymi sukcesami: jesteśmy współautorami kampanii „KTO TY JESTEŚ”, organizujemy największą w Irlandii Olimpiadę Szkół Polonijnych, uczniowie od wielu lat są częścią głównej Parady św. Patryka w Dublinie, jesteśmy sztabem WOŚP, publikujemy



my własne podręczniki, nasi uczniowie piszą książki a także są laureatami wielu prestiżowych polonijnych konkursów.

Dzięki ponad dziesięcioletniemu doświadczeniu w edukacji uczniów polonijnych, gwarantujemy najwyższy poziom nauczania zgodny z Podstawą Programową dla uczniów polskich uczących się za granicą. Jako jedyna szkoła polonijna na świecie mamy zerówkę junior i senior, co zachęca rodziców do zapisania dzieci już od 3 roku życia.

Uważam, że życie jest poezją, bo sami to życie układamy. Te nasze wybory są jak piękna metafora. Przecież to, że pójde na spacer, też może być rodzajem metafory. Dostrzegam poezję w najmniejszych gestach, a nie wielkich, spektakularnych osiągnięciach. Nasze życie i nasze decyzje pokazują, jakimi jesteśmy ludźmi.

To jaki jest Karol Koszorz? Jesteś marzycielem, a może mocno stąpasz po ziemi? Czy Karol, którego spotykamy na szkolnym korytarzu, to ten sam Karol, którego wiersze możemy przeczytać?

Oj tak, jestem marzycielem, ponieważ próbuję znaleźć to, czego nie ma na świecie. Pisząc wiersze, poszukuję odpowiedzi na pytania, np. staram się zrozumieć, co zwykły kamień, samotnie położony, robi na drodze. Nawet za kamieniem stoi jakaś historia, skąd wiemy, dlaczego ten kamień tam się znalazł, może ktoś go kopnął? A może spadł z jakiegoś budynku? To są małe rzeczy, które mnie ciekawią. Zawsze szukam prawdy, ale swojej prawdy. Nie każdy musi widzieć świat tak, jak ja go postrzegam. Nie ma jednej recepty na życie. W wierszach oddaję część siebie, na tych kartkach papieru pozostawiam kawałek serca. Pisząc, opowiadam moją osobistą historię.

Czy w tej historii, o której mówisz, masz jakiś autorytet?

Moim autorytetem są rodzice. Podziwiam ich i zawsze będę im wdzięczny. Mama nauczyła mnie miłości do książek, pokazała, jak patrzeć na świat oczami wrażliwości. Z kolei tata uświadomił mi, że trzeba ciężko pracować i że nie wolno się poddawać. Natomiast siostra jest taką moją drugą mamą. Jest młodsza, ale potrafi się mną opiekować jak nikt inny. Kiedy z nią spędzam czas, budzi się we mnie takie wewnętrzne dziecko.

To niezwykle, jak wiele jest w Tobie wrażliwości. Jak myślisz, po kim odziedziczyłeś talent do pisania?

Wiem, że mama pisała opowiadania, ale w rezultacie wybrała chemię. Babcia też kochała książki... Książki były obecne w naszym życiu i domu, jednak nikt nie pisał wierszy. Jestem chyba pierwszy (śmiech). Zdecydowanie więcej w mojej rodzinie jest osób o zainteresowaniach typu: chemia, fizyka, biologia.

I to też jest ciekawe, bo z tego co wiem matematyka jest jedną z Twoich ulubionych dziedzin, a kierunek studiów, o jakim marzysz, to...?

Bardzo chciałbym studiować ekonomię.

No właśnie, i co wtedy zrobisz z poezją?

Można te dwie dziedziny połączyć. Myślę, że studiowanie ekonomii nie przeszkadza w pisaniu wierszy. Chciałbym zostać ekonomistą, by wprowadzać zmiany i pomagać innym. Nic nie daje tyle radości, co uśmiech na twarzach innych osób, mogę tego doświadczyć, chociażby prowadząc sklepik w Polskiej Szkole „Sen”.

Jaką zatem rolę w Twoim życiu, Twojej twórczości, odgrywa Szkoła „Sen”?

Ciężko wyrazić to słowami, odkąd pamiętam jestem ze szkołą związany. Tutaj doskonale język polski, dlatego Polska Szkoła „Sen” ma olbrzymi, fenomenalny wpływ na moją twórczość i na mnie. To właśnie jej zawdzięczam bogactwo językowe i miłość do języka ojczystego.

„Miłość do języka ojczystego” – pięknie powiedziane. Czym dla Ciebie jest Polska?

Polska to mój drugi dom. Chciałbym tam zamieszkać, kiedy będę miał swoją rodzinę. Te dwa miesiące wakacji, które spędzam w Polsce, są dla mnie bezcenne.

Czego brakuje Ci z Polski?

Myślę, że przede wszystkim rodziny.

A czym dla Ciebie jest rodzina?

Kiedy słyszę słowo „rodzina”, widzę wakacje w Polsce, ognisko, wygłupy z kuzynostwem, jezioro – to te wspomnienia, które każdego roku przywożę ze sobą do Irlandii.

Skąd czerpiesz inspirację do pisania? Może razem z tymi wspomnieniami przywozisz ją z Polski?

Inspirację czerpię z najmniejszych rzeczy, gdyż uważam, że zwyczajne momenty nadają życiu smak. Mam tutaj na myśli np. śniadanie na balkonie, spacer w słońcu, a nawet w deszczu...

Zdecydowanie drzemie w Tobie artystyczna dusza, jakie więc są Twoje plany, jeżeli chodzi o poezję?

Kiedy przeczytamy jeden wiersz, niewiele możemy się dowiedzieć o autorze, ale czytając cały zbiór, jesteśmy w stanie poznać pełną historię. I właśnie o tym marzę, by moje wiersze, spiswane póki co w zeszytach, znalazły miejsce w prawdziwym tomiku poezji.

Marzenia się spełniają. I tego właśnie Ci życzę, Karolu, abyś mógł poczuć zapach farby drukarskiej, trzymając w dłoniach swój tomik wierszy. Dziękuję za niezwykle inspirującą rozmowę.

Również dziękuję.

ROZMAWIAŁA: MAGDALENA MARCIAK

Trwaj wiecznie...

Słowa nie opiszą słów, elektronów przesywających me żyły. Świat nie istnieje, zamknięty jestem w bańce, nie przebijesz tej euforii, na uszach dzierzę norweskie więzienie.

Ciarki gromadzą się tak jak mrówki, tańczą, po plecach, palcach, tylko po to, bym podniósł długopis.

Ostatni raz czułem się tak, pisząc liściki do czerwonego księżycu...

Oj, niech ta noc się nie kończy, pół godziny do północy trwa pół życia. Niech uśmiech pozostanie na twarzy, wena płynie tak jak ryby z prądem Odry, a żyły zostaną strunami zielonej elektrycznej gitary.

Ostatni raz?

Wdech, najpierw nie mogę uwierzyć, to mem, fake news, żart, prawda? W taki sposób mam się dowiedzieć, o czymś, co kompletnie przekształci pismo?

Język krwawi, zęby, gryźcie mocniej, złamcie aparat, ten od telefonu też. Przestań gadać, myśleć, pisać, idź dalej, wykraczysz coś jeszcze, tak jak zwykle.

Dwoje ciał zastygło, jak, gdzie, przez stokroć, niezapominajkę, cierniową koronę!

Adieu, zapachu świeżej makulatury, czarny atrament, sklejkowe biurko, życie...



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Przed nami grudzień, przez wielu chyba najbardziej ulubiony miesiąc w roku. Na pewno przez handlowców, którzy przystrajając świątecznie witryny sklepowe, zaczynają grudzień obchodzić w listopadzie, a coraz częściej nawet w październiku. Grudzień to dla katolików radosne święta Bożego Narodzenia, w czasie których celebруем, że „On to dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia, stał się człowiekiem”.

Dla dzieci to przede wszystkim czas prezentów przyniesionych przez Świętego Mikołaja. Dla innych, tworzących alternatywne rzeczywistości, to jakieś święta zimowe, a prezenty rozdaje przerośnięty krasnolud z elfami. Swoją drogą, ciekawe, jak na taką potwarz zareagowałby bohaterowie tolkienowskiej sagi „Władca pierścieni”, wg której elfy to istoty dumne i wyniosłe, chłodno i z dystansem odnoszące się do innych ras. Ach, o rasach teraz pisać nie można, no chyba że biały coś przeszkobał, wtedy tak. Ale żeby elfy pomagały krasnoludowi roznosić prezenty dla dzieci? Tego nawet wspomniany Tolkien by nie wymyślił, chociaż wyobraźnię miał nie z tego świata.

Jak to mówią, ludzie, którzy nie wierzą w Boga, uwierzą we wszystko. Stąd ostatnio wśród zatwardziałych ateistów taka popularność przeróżnych tarotów stawianych przez wróżki. Człowiek jest istotą religijną i potrzebuje wiary. W najgorszym wypadku w przeróżne gusta, a przynajmniej w zabobony, jak piątek trzynastego, czarny kot przebiegający drogę czy pukanie w niemalowane drewno, chociaż bardziej skuteczne byłoby stuknięcie się we własną głowę. Na takie zachowania nasi sąsiedzi, Słowacy, mają nawet przysłowie: „Kto víť v povri ten v Boha neverí” („Kto wierzy w przesady, ten nie wierzy w Boga”). Swoją drogą, najbardziej zdumiewają mnie osoby, które podkreślają swój ateizm, a jednocześnie wierzą w gazetowe horoskopy. Ci to naprawdę mają wiarę, chociaż nie zdają sobie z tego sprawy.

Grudzień to w końcu ostatni miesiąc mijającego roku, to wręcz zapowiedź roku następnego, w założeniu – lepszego. A trzeba przyznać, działo się w tym roku tyle, że gdyby ktoś nam to przepowiedział z dwa lata temu, postukalibyśmy się w głowę. Lub w niemalowane drewno, co kto woli. Światowa pandemia i jej skutki, globalna recesja, wystrzelona w kosmos inflacja i w końcu wojna u naszych granic. Co do pandemii, Chińczycy ciągle poważnie do niej podchodzą i gdzieś tam nadal izolują całe miasta, chociaż trzeba przyznać, że natrafiają na coraz większy opór społeczny, pomimo że społeczeństwem są wysoko zdyscyplinowanym. Przerwane łańcuchy dostaw eliminują z rynku setki firm. Inflacja spowodowana po części dodrukiem pieniędzy, ale również paniką nakręcaną irracjonalnym stadnym zachowaniem (wszyscy



podnoszą ceny, to i ja muszę, muszę szybko wydać pieniądze, bo za chwilę nie będą nic warte) staje się realnym zagrożeniem dla całych grup społecznych w wielu krajach. I w końcu: wojna na Ukrainie i miliony uchodźców, których trzeba wykarmić i zakwaterować. O ile z tym pierwszym nie ma żadnego problemu, bo żywności dla ludzi jest sporo (może być co najwyżej źle dystrybuowana), o tyle mieszkań czy hoteli jest już ograniczona liczba.

To oczywiście przekłada się na dalsze perturbacje. Zarówno w Polsce, jak i w Irlandii poszybowały w górę ceny mieszkań oraz wynajmu pokoi hotelowych. Oczywiście nie ma co porównywać problemów ludzi, którzy musieli zostawić wszystko i uciekać z własnego kraju, z problemami parweniusza, który spędzi tegoroczne święta Bożego Narodzenia nie, jak co roku w ostatniej dekadzie, na jednej z wysp Polinezji Francuskiej, ale, o grozo, tam, gdzie mieszka. Co gorsze – pewnie z własną rodziną, o ile go zaproszą do wspólnego stołu. Niemniej jednak ktoś nie zarobi, a tym samym straci, ktoś drugi z kolei zyska, chociaż niekoniecznie w wartości przeliczalnej na jakąkolwiek walutę.

Oczywiście nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej. Co prawda w większych miastach w Irlandii pracy ciągle jest sporo, ale brakuje mieszkań. Tam, gdzie są, nie ma z kolei pracy. Tam, gdzie jest praca, trzeba za mieszkanie zapłacić tyle, że sens pobytu na Zielonej Wyspie staje pod znakiem zapytania. I kolo się zamyka. Brak mieszkań staje się naprawdę poważnym problemem w Irlandii. Sam mam znajomych, którzy rozważają powrót do Polski właśnie z powodu problemów mieszkaniowych. Owszem, pracę mają, tę samą od 10 lat i od 10 lat otrzymują tę samą wypłatę. Tymczasem ceny wystrzeliły w górę co najmniej dwukrotnie. I tutaj nie zanoszą się na happy end, bo

mieszkań nie przybędzie w ciągu kilku tygodni czy nawet miesięcy. Wychodzi na to, że pracujemy na mieszkanie i wyżywienie, czyli za tyle, co dawny niewolnik. Na szczęście mamy paszporty w kieszeni i zawsze gdzieś tam trawa jest bardziej zielona. Tyle że łatwo to napisać, ale trudniej zrobić, szczególnie gdy człowiek ma na głowie rodzinę z dziećmi w szkołach, a do tego często kredyt na karku, w dodatku niekoniecznie zaciągnięty na dom w Irlandii.

Co więc nas czeka w przyszłym roku? Trudno bawić się we wspomnianą na wstępie wróżkę, kiedy na naszych oczach dzieją się najmniej prawdopodobne rzeczy. Według jednej z tradycji imiona czterech jeźdźców Apokalipsy to: Wojna, Zaraza, Głód i Śmierć. Dwie pierwsze, czyli wojnę i zarazę, mamy odhaczone, zostaje więc, mało optymistycznie, głód i śmierć. Chociaż z drugiej strony dziwna to była zaraza. Statystycznie rzecz biorąc, do tej pory niewielu ludzi przez nią zmarło, za to wielu lekarzy dzięki niej wybudowało sobie wille. Wojna również wygląda nieco inaczej. Owszem, ludzie na niej giną, ale bardziej prawdopodobna wydaje się tam śmierć z wyłączenia z powodu nadciągającej zimy niż od karabinowej kuli. Głód w naszej części świata jest mało prawdopodobny, a śmierć – no cóż, czeka każdego. Może więc nie będzie tak źle. Wszystko wskazuje na to, że to jeszcze nie ta właściwa Apokalipsa. Jako osoba wierząca (choć bardzo, bardzo źle ze mnie katolik), kusi mnie, żeby napisać: a szkoda! Bo patrząc na to, co robimy z tą naszą Ziemią, ojczyzną ludzi, należy nam się.

Każda wojna kiedyś się kończy, ta na Ukrainie również. Można tego świata dokonają podziatu łupów, bo chyba nikt nie wierzy, że tak jak dzieci dostaną prezenty pod choinkę, tak i Ukraina będzie miała swojego Świętego Mikołaja. Za każdy wystrzelony nabój i każdego rozbitego drona trzeba będzie zapłacić. Za od-

budowę infrastruktury również. Ukraińcy będą ponosić skutki tej wojny przez wiele, wiele lat. Podobnie zresztą będzie z Rosją i jej niedawnymi sojusznikami, Niemcami. Ci ostatni są zresztą coraz bardziej odpychani od wspólnego stołu przez Amerykanów, którzy zdają się wracać do europejskiej gry. Co to oznacza dla Polski? Że będziemy mieli słabszych sąsiadów, którzy w dodatku nigdy nie byli zbyt przyjaźni wobec nas. Tym samym skoro tamci będą słabsi, to my będziemy silniejsi. Jakkolwiek brutalnie by to nie zabrzmiało, ale powtarzając za Bismarckiem, Churchilllem i, niestety, Stalinem: zwykli ludzie nie powinni widzieć, jak robi się politykę, to raz, dwa: w polityce nie ma sentymentów, a trzy: państwa nie mają sojuszników, mają co najwyżej wspólne interesy. Paradoksalnie więc z tej wojny rosyjsko-ukraińskiej najbardziej zwycięska może wyjść... Polska. Oczywiście pod warunkiem, że nasi rządzący mądrze to rozegrają. Nie my rozpętałyśmy tę wojnę, ale to my zachowaliśmy się jak trzeba. To Polacy przyjęli do swoich własnych domów setki tysięcy uchodźców. To Polacy zrównali uchodźców w prawach z własnymi obywatelami. O ogromnej pomocy materialnej nawet nie ma co wspominać. Jak to przyznali sami Ukraińcy: „Polska dała nam więcej, niż zostawiła sobie”. Słuszna więc będzie zmiana naszej sytuacji geopolitycznej i mam nadzieję, że tak się stanie.

Czy nasza Ojczyzna dostanie taki prezent pod choinkę od Świętego Mikołaja? Bardzo tego Państwu i sobie życzę, chociaż obawiam się, że jeszcze nie w tym roku. Wojna może przeciągnąć się na wiele kolejnych miesięcy, bo zbyt wiele krajów jest w to zaangażowanych, które w dodatku mają sprzeczne interesy.

I tylko zwykłych ludzi żal, którzy chcieli sobie spokojnie żyć. Oby nadchodzący rok przyniósł i im, i nam chociaż w części powrót do normalności...

Voucher dla pracownika

Od 2022 roku zwiększa się kwota gratyfikacji, którą można przyznać pracownikom i która będzie wolna od podatku. Wynika to ze zmian, ogłoszonych w budżecie 27 września 2022 r.

Świadczenia te nie mogą mieć formy pieniężnej, mogą być podzielone na dwie kwoty a łączna wartość świadczeń nie może przekroczyć 1000 euro rocznie.

Jeśli w ciągu roku przyznano więcej niż dwa świadczenia, tylko dwa pierwsze mogą kwalifikować się do zwolnienia z podatku. Niewykorzystane kwoty nie mogą zostać przeniesione na kolejny rok.

Wolne od podatku bony lub świadczenia mogą być wykorzystywane wyłącznie do zakupu towarów lub usług. Nie można ich wymienić na gotówkę.

Jednorazowe świadczenie / voucher w wysokości do 1000 EUR może zostać przyznane pracownikowi bez podatku. Jeśli wartość pojedynczego świadczenia przekracza 1000 EUR, opodatkowaniu podlega pełna wartość tego świadczenia. W przypadku dwóch voucherów łączna wartość tych świadczeń nie może przekroczyć 1000 euro rocznie.



Opieka dla dzieci w wieku szkolnym

Od stycznia 2023 r. dotacja z krajowego programu opieki nad dziećmi zostanie zwiększona z 0,50 euro do 1,40 euro za godzinę.

Oznacza to obniżkę opłat za opiekę nad dziećmi o 40.50 euro tygodniowo.



Podatek od nieruchomości (Residential Zoned Land Tax)

Od 2024 r. nowy podatek od nieruchomości w strefie mieszkalnej (RZLT) będzie naliczany co roku od gruntów, które: są przeznaczone do użytku mieszkalnego i

mają dostęp do niezbędnych usług, takich jak wodociąg, droga i elektryczność.

Jeśli będziesz właścicielem działki budowlanej w dniu 1 lutego 2024 r., musisz złożyć zeżnanie podatkowe RZLT do 23 maja 2024 r.

W 2024 r. podatek będzie dotyczył gruntów, które zostały wydzielone i obsługiwane od 1 stycznia 2022 r.



Jesteś na zasiłku i chcesz założyć własną firmę? Masz taką możliwość

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek Back To Work Enterprise Allowance na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata. Biuro Księgowe D&M Services pomoże Ci w przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji nawet do €2,500

Dzięki naszej pomocy przejdziesz z sukcesem całą procedurę wnioskowania i ruszysz z własnym biznesem. Pozyskane fundusze możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
 - maszyny i urządzenia
 - artykuły biurowe i narzędzia
 - reklamę i marketing firmy
 - koszty księgowe i wiele innych
- Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą – lepszego momentu nie będzie.

Dublin:
Unit 26
Park West Enterprise Centre
Nangor Road
Dublin 12

Cork:
33/34 Cook Street
2 piętro
Cork

Zobacz szczegółowe informacje na stronie www.dmksiegowosc.eu i skorzystaj z dziesięcioletniego doświadczenia naszego biura.



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA
W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK**
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Jestem dość

Autor: Magdalena Mikołajczyk



Niczym nie różnię się od ciebie. Mam dokładnie te same przygody. Powodzenia, jak upoluję promkę na ziemniaki w biederze i niepowodzenia, jak wyskubię sobie z nerwów wszystkie skórki do krwi, choć mam hybrydę na paznokciach, właśnie po to, żeby nie skubać.

Przydarza mi się dokładnie to, co tobie. Raz zaśpię i zrywam się jak poparzona biegnąc gdzieś w czapce zupełnie niepasującej do outfitu, a raz wstanę jak skowronek i mam energię na umycie ośmiu okien. Innym zaś razem biorę wolne od życia i przez brudne okna wyglądam lepszego jutra, a ono nadchodzi. Lub nie.

Mam tak, jak ty, popełniam gafy i niezręczności. Mam to samo co ty, jeśli idzie o taki wstyd, że aż parzy w tyłek na samo wspomnienie. Chleb zawsze mi spada posmarowaną stroną do dotu, a czarne koty przebiegają też moje ścieżki. Cięte riposty również przychodzą mi do głowy dopiero w domu. Też nie wiem, czy pukać w urządzenie czy od razu wchodzić. Odkładam rozmowy telefoniczne w nieskończoność, aż wreszcie, gdy ktoś zadzwoni, mówię: właśnie miałam do ciebie dzwonić!

Też się cieszę jak małpa z gwoździą, gdy znajdę dwa złote w zimowej kurtce. Też mam takie pośladki, że każde majtki tną mi tyłek na pół w poprzek. Też mam u góry rozmiar 34, a na dole 44. Albo odwrotnie. Ja też wyglądam źle w tych ubraniach, w których manekin wygląda dobrze.

We mnie też, choćbym nie wiadomo jak się umalowała i jak ubrała (bądź rozebrała), nie zakocha się George Clooney, ani Marcin Dorociński.

I choć czasem w niewyjaśniony sposób tęsknię za jakimś wielkim światem, który jest dla mnie przecież całkowicie nieosiągalny, to myślę: no ale przecież jesteśmy tacy sami.

Jesteśmy dość.

Przyjaciele, kochankowie i ta Wielka Straszna Rzecz

Autor: Matthew Perry



Niezachwianie szczerza, poruszająca i zabawna. To jest książka, na którą wszyscy czekali!

Matthew Perry, gwiazda serialu „Przyjaciele”, przenosi czytelników na scenę najbardziej znanego sitcomu wszechczasów, jednocześnie opowiadając o swoich prywatnych zmaganiach z uzależnieniem. Z typowymi dla siebie poczuciem humoru i szczerością szczegółowo opisuje

trwającą całe życie walkę z chorobą i to, co ją napędzało, pomimo posiadania „wszystkiego”.

„Przyjaciele, kochankowie i ta wielka, straszna rzecz” to autobiografia zawierająca najbardziej intymne szczegóły dotyczące utraconej miłości Perry’ego, jego najciemniejszych dni i najlepszych przyjaciół.

„Jeśli chcesz się dowiedzieć, kim naprawdę jest Matthew Perry, nie czytaj brukowców – sięgnij po tę książkę”

Marta Kauffman, współtwórczyni serialu NBC „Przyjaciele”

Telefon od Mikołaja

Autor: Witkiewicz Magdalena



Uroczą świąteczną opowieść, w której rozmowy są kontrolowane przez tabun ekscentrycznych staruszków!

Wincentyna czeka na wiadomość od Mikołaja. Ukochany wiele lat temu powiedział, że zadzwoni, a on zawsze dotrzymywał słowa. Staruszka nie wie jeszcze, że kiedy w słuchawce telefonu w domu opieki Happy End usłyszy głos Poli, zagubionej nastolatki, zupełnie zmieni się jej życie.

Dorota, nauczycielka jeszcze do niedawna zakochana w swojej pracy i w mężu, przeżywa kryzys. Zawodowy oraz osobisty. W czasie pomiędzy wigilijnym barszczem a karpem wyrusza z domu ku przygodzie. Czy spotkany przyjaciel z dawnych lat okaże się tym, o kim marzyła?

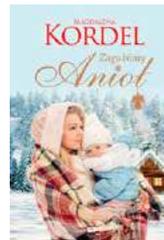
Maciej chce być dla swoich córek perfekcyjnym ojcem, a czasem nawet matką, bo jego żona prócz siebie nie dostrzega nikogo. Czy w przedświątecznym zamieszaniu uda mu się odkryć, że aby dbać o innych, musi najpierw zrobić coś miłego dla siebie?

W wigilijny wieczór przez zupełny przypadek spotykają się wszyscy w domu pełnym ciepła i miłości. W domu, gdzie marzenia się spełniają, wiek przestaje mieć znaczenie, a pod choinką wszyscy znajdują wyśnione prezenty.

Pamiętajcie, Mikołaj nie patrzy na metryki! Ważne jest tylko to, byście byli grzeczni i mieli piękne marzenia, a wtedy może któregoś dnia też odbierzecie telefon, który was odmieni...

Zagubiony Anioł

Autor: Kordel Magdalena



Nie jest samotny ten, kto ma kogoś do kochania.

Rok temu Michalina odważyła się wypowiedzieć skryte życzenia, a dziś aż trudno jej uwierzyć we własne szczęście. Mała Klara, zakochana po uszy Konstanty i troskliwa Nela każdego dnia przypominają jej o tym, jak wielką moc mają anioły. Pierwsze święta w ich nowym domu będą dokładnie takie, jak zaplanowała – wypełnione zapachem mandarynek, melodią

POSZUKIWANIE SIEBIE

poprzez udział w zajęciach organizowanych przez ABC EduLibrary

Niekiedy mamy uczucie braku perspektyw i zagubienia w otaczającej nas rzeczywistości i wtedy właśnie warto zatrzymać się na chwilę i spojrzeć na wszystko z innej perspektywy.

Od dłuższego czasu w bibliotece prowadzone są zajęcia/warsztaty z cyklu „Wspólnie na Wyspie”, które pomagają uczestnikom odnaleźć pewność siebie i powiększyć zasób swojej wiedzy związanej ze zdrowiem psychicznym.

A do tego niezapomniane chwile w miłej atmosferze gdzie po zajęciach możesz porozmawiać lub wypożyczyć interesującą lekturę. Aby więcej dowiedzieć się na temat programu „Wspólnie na Wyspie” zapraszamy do odwiedzenia naszej strony Fb.: <https://www.facebook.com/abcdulibrary/> wydarzenia lub wizyty w ABC EduLibrary.

Zapraszamy Cię serdecznie.



FOT. VITO WERNER

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary CLG

Green Gate Business Centre, 52 Gould Street, Cork

T12 Y65D

Tel. 021 241 1190

Email: abcdulibrary@gmail.com

<https://abcdulibrary.ie>

<https://www.facebook.com/abcdulibrary/>

*Świąt Bożego Narodzenia
a w Nowym Roku trafnych wyborów,
dobrych ludzi i mądrych decyzji
oraz jak najwięcej chwil ożywczego zdumienia
życzy
Zespół ABC EduLibrary/ Cork*

wspólnie śpiewanych kolęd i magią świątowania tych szczególnych dni w gronie najbliższych.

Jednak nie dla wszystkich grudzień jest czasem radosnych przygotowań. Haśka oddałaby wiele, aby zapewnić swojej córeczce ciepło i bezpieczeństwo. Ukrywając się z Tosią przed ludźmi, którym nigdy nie powinna ufać, czuje, że jest sama przeciwko światu. I że jak nigdy dotąd potrzebuje jakiegoś znaku. Czegoś, co dałoby jej choć cieką nadzieję na to, że ona i jej córeczka mają szansę na chleb, którego nie zabraknie, grube rękawiczki i rozgrzany piec. Na to, żeby kochać. Na zwyczajne życie. Bez fajerwerków. Ot, normalne, codzienne bycie razem.

Gdy Michalina po raz pierwszy spotyka zziębniętą i samotną dziewczynę z maleńkim dzieckiem, widzi w niej cząstkę siebie z przeszłości. Wraz z najbliższymi postanawia podarować jej to, co najcenniejsze – nadzieję na lepsze jutro. Jednak czy Haśka będzie gotowa zaufać aniołom, które los postawi na jej drodze?

„Zagubiony anioł” to pełna ciepła historia o tym, że cuda, te małe i te nieco większe, mogą nam się zdarzyć każdego dnia, a szczęściem warto się dzielić nie tylko od święta.

Świąteczna mordercza gra

Autor: Alexandra Benedict

Wśród nocnej ciszy krzyk się rozchodzi...

Endgame House – mroczna siedemnastowieczna rezydencja z piaskowca i marmuru. Już sam jej wygląd może budzić grozę. Jednak Lily Armitage nie odwiedzała rodzinnej posiadłości



z innego powodu. To tutaj ponad dwadzieścia lat temu, w Boże Narodzenie, zmarła jej matka. Wtedy dziewczyna obiecała sobie, że nigdy już nie przekroczy progu tego domu.

Kiedy umiera jej ukochana ciotka, Lily otrzymuje list z prośbą, aby po raz ostatni wróciła do Endgame House i wzięła udział w rodzinnej tradycji: corocznym poszukiwaniu skarbów. Na zwycięzcę czeka akt własności rezydencji. Dziewczynę jednak interesuje coś innego – wskazówki mają pomóc jej w rozwiązaniu tajemnicy śmierci matki. Aby je zdobyć, musi wziąć udział w rozgrywce. Jej kuzyni grają o posiadłość, dla niej nagrodą będzie prawda. Jednak nie wszyscy grają uczciwie...

Gdy burza śnieżna odcina Endgame House od wioski, Lily uświadamia sobie, że nie walczy już o spadek, ale o swoje życie.

„Świąteczna mordercza gra” zachwyci wielbicieli klasycznych powieści kryminalnych spod pióra Agathy Christie, a fanom kina przypomni nastroj znany z filmu „Na noże”.



KRZYSIOK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Zacznijmy od postawienia dość śmiałej tezy, że wszyscy jesteśmy równi i mamy takie same prawa. Wydaje się to oczywistością, prawda? Gdzie w tej tezie owa „śmiałość”?

Zatem pójdźmy nieco dalej i stwierdźmy, że owa powszechna równość implikuje fakt, że takie same prawa ma każdy, kto ma poglądy skrajnie odmienne od naszych. Ma takie samo prawo do robienia zakupów w Tesco, ma takie samo prawo do wypicia kawy w naszej ulubionej kawiarni, ma takie samo prawo do słuchania muzyki, która nam się podoba.

I znów wielu zapyta, coż w tym dziwnego? Przecież to oczywista oczywistość, że każdy może robić takie rzeczy bez względu na poglądy. Jasne jest, że nikomu do sumienia się nie zagląda przy robieniu zakupów czy spacerze po plaży. I że z powodu takiego czy innego postrzegania świata nikt nikomu nie będzie odmawiał prawa do normalnego życia.

Prawda, że to oczywiste? Tutaj chyba się nadal zgadzamy i nie ma większych rozbieżności w postrzeganiu praw i wolności każdego bez względu na jego/jej poglądy.

Ale przecież równość w tym względzie polega również na tym, że nikt nie może uważać się za lepszego ze względu na poglądy. Że samo postrzeganie świata nie wartościuje nikogo, nie dzieli na lepszych i gorszych.

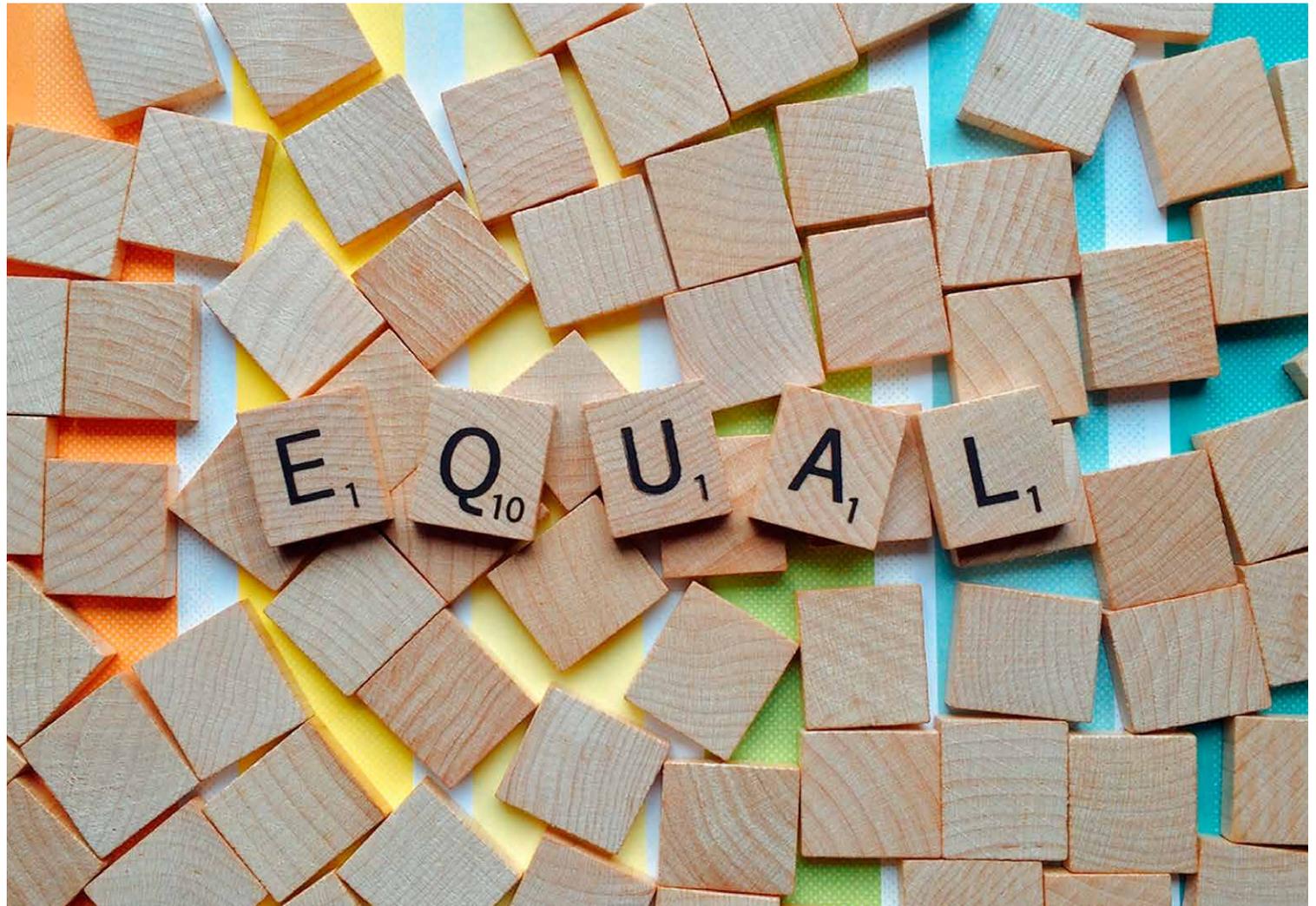
Nadal czujecie się z tym komfortowo? Nadal nie wiercie się nerwowo w fotelu i nie zaczynajcie Wam kiętkować w głowie myśl, że ten facet, który wykrzykiwał jakieś ideowo obce Wam hasła, to idiota, którego należałoby eliminować ze społeczeństwa? Nadal nie czujecie się nieswojo z myślą, że ta babka z pracy, tak afiszująca się ze swoimi poglądami, nie powinna się w końcu zamknąć, bo tylko sama się ośmiesza? Nadal nie patrzycie nieco z góry na tamtą rodzinę, nie do końca spełniającą Wasze wyobrażenia o rodzinie idealnej?

I te pytania kieruję do każdej ze stron politycznego, religijnego, ideowego czy społecznego sporu. Bo nigdy nie jest tak, że z każdym zgadzacie się całkowicie. Nigdy nie jest tak, że ktoś podziela cały Wasz światopogląd. Ani nigdy Wy nie podzielacie całości światopoglądu innej osoby, choćby nie wiem jak Wam bliskiej.

Zawsze jest coś, co uwiera, a im bardziej odmienne poglądy, tym mocniejsze to uwieranie. Ważne jednak, by to uwieranie nie przestało nam człowiekiem, ze wszystkimi jego wadami i zaletami. Bo tak samo jak uwiera nas, tak i uwiera innych. I jeśli skupimy się na tylko na tym uwieraniu, na tych tarcjach, to nigdy nie będziemy zadowoleni, nigdy się nie dogadamy i nigdy nie spojrzymy na innych ludzi jak na równych nam.

Oczywistością jest, że nigdy świat nie będzie tak idealny, byśmy wszyscy ze wszystkimi żyli w pełnej zgodzie i harmonii. To jest tak samo

Nierówna równość



utopijne, jak wizja powszechnej szczęśliwości, jeśli każdemu da się po równo. Zawsze znajdzie się ktoś, komu będzie mało, komu będzie coś przeszkadzało i kto będzie dawał temu głośny wyraz.

Jednak świat jest jedynie wypadkową wszystkich jego elementów, a tymi elementami jesteśmy między innymi my. Im więcej dobrego włożymy w ten świat, tym będzie lepszy. A im więcej złego – tym gorszy.

Im częściej będziemy traktowali innych z pogardą, poniżali ich i uważali za głupków, tym gorzej będziemy się między ludźmi czuli. I tym gorzej będziemy traktowani przez innych, tak samo będziemy pogardzani, poniżani i obrażani. Świat nie pozostaje dłużny, a ludzie na nadstawiają drugiego policzka. Truizmem będzie tu przypomnieć stare polskie przysłowie: „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie”.

A z drugiej strony im częściej będziemy traktowali innych po prostu jak ludzi, im częściej będziemy się do nich uśmiechać i im mniej będzie w nas jadu czy poczucia wyższości, tym łatwiej będzie nam się dogadać nawet z tymi, którzy wydają się nam z zupełnie innego świata.

Nie chcę tutaj mówić, że sam jestem najlepszym przykładem, ale staram się mieć znajomych o różnych poglądach, staram się otaczać ludźmi, z którymi nie zawsze i nie we wszystkim się zgadzam. Czy to w pracy, czy towarzysko do-

bra dyskusja z poszanowaniem drugiej strony zawsze otwiera głowę na nowe poglądy i nowe doznania. Zresztą po dość krótkim czasie okazuje się, że wcale nie musimy dyskutować o tym, co nas dzieli, bo są sprawy, które nas łączą.

Ten zatwardziały lewak, który od tylu lat wkurza Cię swoimi postami na Facebooku, okazuje się równie zaciekłym fanem Twojego ulubionego zespołu. Tamtą moherową babcią, która tak drażniła Cię różańcem trzymanyim codziennie w rękę, okazuje się niezwykłą kopalnią wiedzy historycznej o Twoim mieście rodzinnym. Tamten mały gnojek, który od zawsze wydawał Ci się głupkiem, z którego nic nie wyróżnia, okazuje się świetnym kolegą dla Twojego syna, który dzięki niemu trafia do młodzików ulubionej drużyny piłkarskiej. A tamta...

Zresztą nie ma sensu mnożyć fikcyjnych sytuacji. Na pewno sami znajdziecie wiele przykładów w swoim własnym otoczeniu, bo wystarczy otworzyć szerzej oczy i spojrzeć nieco inaczej na ludzi, którzy nas otaczają. Od razu okażą się po prostu zwykłymi ludźmi, nie lepszymi i nie gorszymi od nas.

Ja sam służę przykładem z życia wziętym. Przez kilka dobrych lat mieszkając w Waterford, współtworzyłem tak zwaną Polską Wioską na największym zimowym festiwalu w Irlandii – Winterval. Zaczynało się skromnie, od dostawienia czterech osób i pomysłu. Potem ten pomysł

się rozrastał, pączkował, nabierał nowych kształtów i przyciągał nowych ludzi. Kiedy zostawiałem projekt Polska Wioska na Wintervalu, wiedziałem, że zostawiam go w dobrych rękach, w rękach ludzi, którym zależy na tym, by nadal trwał i się rozwijał.

Ale z tymi samymi ludźmi, z którymi udało się stworzyć coś tak wartościowego, nie zawsze i nie we wszystkim się zgadzałem. I wiem to stąd, że każdy z nas otwarcie o tym mówił. Nie baliśmy się wyrazić swojego zdania, chociaż mogło być ono „niepopularne”. Ale nikt też nie bał się wyśmiania czy pogardy ze strony innych. I nikt nikogo nie wyśmiewał ani nikim nie gardził. Grupa tak różnych ludzi stworzyła coś dobrego właśnie dlatego, że swoje uprzedzenia zostawili na boku, a krzywdzące stereotypy odłożyli na bok. Daliśmy radę, chociaż nie zawsze było łatwo. Daliśmy radę, chociaż wiele nas różniło.

I Wy też dacie radę. I szczególnie w ten świąteczny czas zróbcie sobie eksperyment społeczny, uśmiechając się do kogoś, kogo nie lubicie za poglądy, wyciągając rękę do kogoś, kto Was drażni, wręcz pomagając komuś, kto na pierwszy rzut oka jest dla Was odstręcający.

Nie gwarantuję żadnych wyników, bo wszystko się może zdarzyć. Ale skoro wszystko, to także coś dobrego. Szanse są równe, tak samo jak równi jesteśmy my wszyscy.



TOMASZ WYBRANOWSKI

Czas wykrzyknąć: „Nollaig Shona Duit!”

córki do domu publicznego. Kiedy Mikołaj, ówczesny biskup Miry, dowiedział się o tym, nocą wrzucił przez komin trzy mieszki z pieniędzmi. Wpadły one do pończoch i trzewiczków zostawionych przez owe córki przy kominku dla wysuszenia. Jak wieść gminna głosi, to dlatego w krajach, gdzie w powszechnym użyciu były kominki, powstał zwyczaj wywieszania przy nich skarpet na prezenty. Tam, gdzie kominków nie używano, św. Mikołaj podkłada prezenty pod choinkę.

Dzieci, mając nadzieję, że św. Mikołaj zostawi dla nich jakieś prezenty i takocie, często posuwają się do drobnego przekupstwa. Jego przychylności starają się zdobyć pozostawioną z myślą o nim buteleczką ciemnego piwa, ciasteczkami z nadzieniem lub drobną mięsna przekąską.

Wigilia – *Christmas Eve*, czyli inaczej niż w Polsce

Dzień *Christmas Eve* u Irlandczyków nie jest tak oficjalnie świętowany jak w Polsce. Panie gotują i pieką ciasta, panowie robią ostatnie zakupy, dzieci zaś czekają na św. Mikołaja. W Republice Irlandii nie ma także tradycji uroczystej kolacji wigilijnej. Z tego też powodu nie zamyka się sklepów wcześniej.

Irlandczycy nie stosują się do postnego charakteru dnia, który znamy z Polski. Są zdziwieni, że my jemy w Wigilię karpia. Podobnie jest z kiszonymi ogórkami i kapustą.

Świąteczne dekoracje

Jak wspominają starsi Irlandczycy, których spotykam na niedzielnym nabożeństwie, wiele lat temu rytym świąt wyznaczany był przez „Kościół, Biblię i przywiązanie do rodziny”. Ich zdaniem po roku 1995 do Irlandii przyszła fala powszechnej laicyzacji i sekularyzacji świąt Bożego Narodzenia.

Wiele Irlandek i Irlandczyków mówi ze smutkiem, że „kiedyś może i byliśmy biedni, ale o niebo szczęśliwsi niż teraz”.

Młodzi Irlandczycy uważają, że to, co dzieje się ze świątami Bożego Narodzenia, to znak czasu i postępu oraz wolności i prawa wyboru. Dla wielu z nich religia staje się kolejnym mitem, a święta często nie mają już nic wspólnego z uczczeniem narodzenia Jezusa. Wigilie, po szybkim rodzinnym posiłku, spędza się z reguły w pubach na rozmowach i zabawie z przyjaciółmi.

Dawne zwyczaje i tradycje

Dawniej, kiedy zapadał zmrok, zapalano wigilijne świece, które są obecnie wypierane przez kolorowe elektryczne lampy. Na południu Irlandii zapalenie świecy to rytuał, który wiąże się z symboliką oświetlenia drogi Świętej Rodziny oraz biednym wędrownym zbtąkanym w nocy. Wiele rodzin nadal go podtrzymuje. Dużą świecę umieszcza się w lichterze wykonanym z rzeźby ozdobionej gałązkami jemioty. Czasem rolę lichterza pełni drewniane wiaderko wypełnione otrębami albo mąką. Świecę gasi pierwszy z domowników, który wychodzi na pasterkę.

Drzwi do domostw – wedle starej tradycji – nie mogą być zamknięte na klucz. Niespodzie-

nowym sosem lub bitą śmietaną. Ten typowo wyspiarski przysmak powinien być zrobiony na wiele tygodni wcześniej. Jak twierdzą irlandzkie gospodynie, uzyskuje wtedy lepszy aromat. Drugim typowo irlandzkim świątecznym deserem jest pudding śliwkowy.

Drugi dzień świąt – *Lá Fhéile Stiofáin*

W Irlandii bardzo ważny jest także drugi dzień świąt – St. Stephen's Day. Niegdyś w dniu św. Szczepana męczennika jak Wyspa długa i szeroka od domu do domu chodzili kolednicy nazywani Wren Boys – Chłopcy Strzyżyka – i zbierali datki. Przy tej okazji posłuchajcie nagrania folkowców z grupy Lankum „Hunting The Wren” z niezwyklej płyty „The LiveLong Days”.

Ten zwyczaj przetrwał na prowincji, zwłaszcza w hrabstwach Kerry i Cork. Poprzebierani chłopcy odwiedzają domy, a kiedy ich gospodarze poproszą, śpiewają dla nich piosenkę. Potem trzeba przekazać im datkę „dla strzyżyka”, czyli dla najmniejszego ptaka, który zamieszkuje Irlandię. Jest on nazywany „królem wszystkich ptaków”. Związane jest to z kolejną legendą.

W czasie, kiedy św. Szczepan się ukrywał, strzyżyk zdradził jego kryjówkę, przez co świętego pochwycono i stracono. Dlatego na pamiątkę tego zdarzenia dzień ten nazywany jest też „dniem polowania na strzyżyki”. Chłopcom trzeba dać pieniądze, które mogą być przeznaczone na cele dobroczynne albo wydane w całości na wspólną kolację dla koledników. Kto nie złoży datki, ten może się spodziewać kłopotów.

Drugiego dnia świąt rozdaje się też (coraz rzadziej, bowiem zwyczaj ten zanika, szczególnie w miastach), podarunki ludziom, z których usług korzysta się przez cały rok (listonosze, drobni sklepikarze, panie „z okienka” na poczcie, roznosiściele gazet itd.). Zwykle są to niewielkie kwoty pieniędzy, które dawniej nazywano prezentami na „Boxing Day” (od pudełek, w których je ofiarowywano).

Drugiego dnia świąt od wczesnych godzin popołudniowych większość sklepów pracuje już normalnie. Wtedy zaczynają się świąteczne wyprzedaże.

Święto Trzech Króli – ostatni akcent świąt

Zakończeniem dwunastodniowego okresu świąt Bożego Narodzenia w Irlandii jest „Little Christmas” (w języku irlandzkim Nollaig Bheag – „Małe Boże Narodzenie”). To określenie obchodzonego 6 stycznia święta Trzech Króli. W dniu tym zwyczaj nakazuje rozebrać choinkę. Istniał przesąd, że wcześniejsze zdejmowanie ozdób bożonarodzeniowych przyniesie pecha.

Przy tej okazji w imieniu swoim i moich najbliższych przyjaciół i współpracowników Studia 37 Radia Wnet i programu „Polska Tygodniówka” w irlandzkiej rozgłośni NEAR FM – Katarzyny Sudak, Tomasza Szustka, Bogdana Feręca (szefa portalu Polska-IE.com), Jakuba Grabiasza oraz Jacka Vanzeka **życzę tylko zdrowia, wolności a przy wigilijnym stole jeno dobra, piękna i światła narodzonego Mesjasza!**

WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Wrocław, Kraków, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą program „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM.



FOT. TOMASZ SZUSTEK

wani goście bez trudu powinni mieć możliwość wejść do domu i ogrzać się. Przy wigilijnym stole czekają na nich aż trzy wolne nakrycia. W podzięciu goście mają pobtłogostawić dla gospodarzy wodę w drewnianej misie.

W niektórych domach tuż po zmroku zostawia się na stole szklanek mleka i kawałek chleba, by ugościć wędrującą i szukającą schronienia Świętą Rodzinę.

Boże Narodzenie – *Lá Nollag*

W poranek Bożego Narodzenia rozpakowuje się w Irlandii prezenty. Tego dnia Irlandczycy, jak twierdzą, wręczają najbliższym nie tylko prezenty, ale i cząstkę siebie. Następnie jest czas na wizytę w kościele, jeśli ktoś nie był tam o północy. Pierwszy dzień świąt, tak jak w Polsce, Irlandczycy rezerwują tylko dla rodziny. Centralny punkt Bożego Narodzenia to wspólnie przygotowany posiłek. Tego dnia nikt się nigdzie nie śpieszy ani nie zerka niecierpliwie na zegarek.

25 grudnia puby i restauracje były zamknięte na cztery spusty. Teraz jest inaczej, tak jak z prohibicją w Wielki Piątek. Ale nie kursuje komunikacja.

Do odświętnego obiadu zasiada się około godziny trzeciej po południu. Tradycyjnie podawany jest pieczony indyk z sosem borówkowym i brukselką. Zdarza się również gęś, bardziej związana z tradycją irlandzką. Jako przystawkę podaje się wędzonego łososa oraz zupę z melona. Do głównego dania serwuje się ziemniaki, smażone albo duszone, oraz chleb i sos gravy. Z warzyw podaje się brukselkę, marchew, fasolę, brokuty.

W większości domów na świątecznym stole muszą się również znaleźć *mince pies*, czyli ciasteczka z kruchego ciasta, napelnione rodzynkami i musiem z suszonych owoców. Irlandczycy przygotowują *Christmas pudding*, który w smaku przypomina nasz pocziwy polski keks, tylko że z domieszką alkoholu, podawany często z ru-



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.